Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Czwartek, 7 listopada 1935 r. Nr. 305

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

Św. Anny 12

Burze i deszcze utrudniają ofensywę włoską

Czy ras Seyoum zdradzi negusa?

LONDYN, 6.11. (Tel. wł.) Olbrzymie **wrażenie w kołach wojskowych** i politycznych wywarła wiadomość, podana w „Timesie" a pochodząca od korespondenta tego pisma z Asmary. Według brzmienia tej depeszy, od pewnego czasu **trwają rokowania między generałem Bono a dowódcą północnej armji abisyńskiej, rasem Seyoumem.**

Ras Seyoum, jak donosi korespondent angielski, zrazony do negusa za podporządkowanie go rasowi Kassie i taktykę defensywną, która oddaje w ręce włoskie całą prowincję Tigre, **zamierza śladami rasa Gugsy zgłosić akt uległości w stosunku do Włoch i przejść na ich stronę.** Wzamian za to gen. Bono ofiarowuje mu w imieniu Mussoliniego prowincję Amharę, jako samodzielne królestwo.

Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, oznaczałaby ona **całkowity rozkład Abisynji i dezorganizację jej frontów bojowych.** Przejście rasa Seyouma wraz z armją północną na stronę włoską otwierałoby armji gen. Bono **drogę wgłąb Abisynji aż do Dessi,** gdzie stoi ogólny odwód abisyński pod dowództwem następcy tronu. Przykrywszy się armją rasa Seyouma od południa, Włosi mogliby z płaskowyżu Tigre i z nad rzeki Setit **wykonać koncentryczny atak na Gondar,** gdzie również, jak słychać, miejscowi rasowie skłonni są przejść na ich stronę. Tego rodzaju akcja oddawałaby w ręce włoskie **całe terytorjum historycznej Etjopji i wywołałaby głęboki wstrząs polityczny, w wyniku którego obecny negus Haile Selassie zostałby zdetronizowany.**

Przejście rasa Seyouma na stronę włoską mogłoby doprowadzić do **zakończenia wojny.**

WŁOSI POD MAKALLE

PARYŻ. 6.11. (Tel. wł.) Według doniesień z Asmary, wskutek ulewnych deszczów i gwałtownych burz, które przeszły wczoraj nad północną Abisynją, wojska włoskie dokonały tylko drobnych przesunięć. Oprócz czynników atmosferycznych chwilowe wstrzymanie ofensywy tłumaczone jest potrzebą uporządkowania tyłów i nawiązania łączności poprzecznych pomiędzy oddziałami czołowemi.

Najbardziej wysunięte oddziały korpusu pierwszego i korpusu tubylczego gen. Biroli, znajdują się już w odległości 25 kilometrów od Makalle. O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki, prawdopodobnie już z końcem bieżącego tygodnia Makalle będzie zajęte przez wojska włoskie.

Pierwsze dekrety oszczędnościowe

ukażą się w końcu tygodnia

WARSZAWA, 6.11 t(el. wł.). Dzisiaj popoludniu odbyło się posiedzenie *komitetu ekonomicznego ministrów*, na którem została ustalona ostatecznie *pierwsza transza dekretów oszczędnościowych.* Przejdą one zaraz pod obrady Rady ministrów.

Z końcem bieżącego tygodnia należy się spodziewać *ukazania się w „Dzienniku Ustaw" pierwszych dekretów, wynikających z pełnomocnictw.*

Jak zostanie podwyższony

podatek dochodowy?

WARSZAWA. 6.11. (Tel. wł.) Zaraz po dekretach o podatku specjalnym od uposażeń pracowników opłacanych z funduszów publicznych, **ukaże się dekret o podwyższeniu podatku dochodowego.**

Stawki podatku od uposażeń wynosić będą od **1% przy dochodzie 1500 zł. rocznie, do 50% przy dochodzie ponad 5000 zł. miesięcznie.**

Stawki podatku od dochodów fundowanych wynosić mają **od 19 zł.** (przy dochodzie 1.200 zł. rocznie i **dojdą do 35 lub 40%.**

Nie są to cyfry ostateczne, gdyż prace nad reformą ogólnego podatku **są mniej zaawansowane od prac nad wprowadzeniem specjalnego podatku od uposażeń pracowników publicznych.**

Prawdopodobnie podatek dochodowy będzie połączony z **dodatkiem kryzysowym,** dla ujednostajnienia składek i uproszczenia wymiaru.

Strajk górników w Anglji

LONDYN, 6.10 (tel. wł.). Górnicze związki zawodowe odrzuciły propozycję ministra górnictwa w sprawie *poddania rewizji decyzji w kwestji plebiscytu górniczego.* Plebiscyt, który zadecyduje o strajku powszechnym w górnictwie, odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Za 20 lat wymrą żydzi

W TRZECIEJ RZESZY

LONDYN, 6.11. (Tel. wł.) „Manchester Guardian" stwierdza w reportażu z Niemiec na temat akcji przeciwżydowskiej, że **za lat 20 nie będzie już w Niemczech ani jednego żyda.** Obecnie liczba żydów w Niemczech dochodzi do **420.000.** Od czasu powstania „Trzeciej Rzeszy" **przekracza liczba zgonów wśród żydów rocznie 4000.** Równocześnie emigruje rocznie z Niemiec zagranicę 12 tysięcy żydów. Jeśli dalsza sytuacja nie zmieni się, to, zdaniem tego pisma, w roku 1955 **wymra w Niemczech wszyscy żydzi.**

Według „Manchester Guardian", teror w Niemczech skierowany jest pozatem nietylko przeciwko żydom, ale także **przeciw aryjczykom,** których zmusza się wszelkiemi środkami do zerwania stosunków z żydami. Kupcom żydowskim **nie wolno angażować personelu nieżydowskiego.**

Lot Anglja—Australja

LONDYN, 6.11 (tel. wł.). Lotnik australijski Kingsford Smith wystartował z lotniska Lymphe o godzinie 6 min. 27 zrana *w kierunku Marsylja—Bagdad, wznawiając* próbę osiągnięcia rekordu na dystansie Anglja — Australja.

PARYŻ, 6.11 (tel. wł.). Kingsford Smith przeleciał o godzinie 7 min. 24 *ponad lotniskiem Le Bourget w kierunku Marsylji.*

Slub księcia Gloucester

LONDYN, 6.11 (tel. wł.). Dziś o godzinie 11 odbył się w kaplicy pałacu Buckingham *ślub trzeciego syna angielskiej pary królewskiej księcia Gloucester z lady Alicją Montagu Douglas Scott.* Spowodu śmierci ojca panny młodej uroczystość posiadała *charakter rodzinny.* Ślubu udzielił *arcybiskup Cantebury.* W obecności 100 osób, należących do rodziny królewskiej, rodziny panny młodej i sfer dworskich. Między innymi obecny był *król grecki Jerzy II.*

Wybuch

900 TON NAFTY

MOSKWA, 6.11 (tel. wł.). **Prasa donosi, że na statku „Sownarkomu"** w Krasnowodsku nastąpił w dniu 3 października *wybuch 900 ton* **nafty.** Wybuch spowodował *śmierć 11 osób załogi, 4 osoby uratowano.* Dochodzenie stwierdziło, że wybuch ten zarówno jak poprzedni wybuch i pożar na statku *„Sowieckij Azerbejdżan"* zostały wywołane przez niedbalstwo załogi.

Niemcy sprzedają Anglji

CZTERY KRĄŻOWNIKI?

Rząd niemiecki zamierza — wedle doniesień tutejszej prasy wieczornej — **odsprzedać Anglji 4 swoje krążowniki za cenę 250 miljonów marek,** ponieważ potrzebuje obecnie pieniędzy. Suma ta miałaby zostać spłacona Niemcom po części w złocie, częściowo zaś w surowcach.

Wedle dalszych informacyj miały wydać Niemcy w roku bieżącym **800 miljonów marek na zbrojenia.** Wszystkie fabryki niemieckie pracują gorączkowo nad wykonaniem zamówień wojskowych.

MOWA MIN. BENESZA

o polityce zagranicznej Czechosłowacji

PRAGA. 6.11 (tel. wł.). Minister spraw zagranicznych Benesz wygłosił dziś w obu izbach *expose o aktualnych zagadnieniach polityki zagranicznej.*

Na wstępie min. Benesz poruszył sprawę paktów wschodniego i naddunajskiego, zaznaczając, że Czechosłowacja i inne państwa Małej Ententy *pozostają zwolennikami zawarcia paktu naddunajskiego.*

Mówiąc o konflikcie włosko - abisyńskim min. Benesz podkreślił wysiłki wielkich mocarstw, zmierzające do likwidacji tego zatargu. Szczególną wagę min. Benesz przykłada *do stanowiska Anglji i do współpracy francusko - angielskiej.* Jeżeli chodzi o rolę Ligi Narodów w tym zatargu, min. Benesz zwraca uwagę, że zastosowanie paktu *może mieć charakter precedensu w przyszłych zatargach w Europie.*

Przechodząc do omówienia stosunków z innemi państwami, min. Benesz *podkreślił zawarcie paktu ze Związkiem Sowieckim* zaznaczając, *że Czechosłowacja dążyła również do zawarcia umowy o trwałej przyjaźni z Polską, nie otrzymała jednak od Polski definitywnie pozytywnej odpowiedzi.* Stosunki czesko - niemieckie określił min. Benesz, jako *normalne i poprawne.* Czechosłowacja może mieć trudności z Niemcami tylko w drodze odbicia się na tych stosunkach sporów ogólno - europejskich. Stosunki Czechosłowacji z Austrją są przyjazne, stosunki z Węgrami okazują pewną poprawę.

Przechodząc do stosunków z Polską min. Benesz *poruszył sprawę sytuacji ludności polskiej w Czechosłowacji, przypominając znaną koncepcję arbitrażu, wysuwaną przez stronę czeską. Min. Benesz zaznaczył, że rząd czeski nie zamierza zmieniać swego kursu politycznego wobec ludności polskiej w Czechosłowacji.*

Skomplikowanych stosunków ludnościowych w Czechosłowacji min. Benesz nie uważa *za czynnik osłabiający państwo, twierdząc, że stosunki te układają się zadowalniająco.*

Czechosłowacja *pozostaje wierna Lidze Narodów,* uważa jednak, że zasadniczym warunkiem zapewnienia pokoju *jest własna siła wojskowa państwa.*

W ostatnim ustępie swego przemówienia min. Benesz zaznaczył, że *Czechosłowacja nie potrzebuje obawiać się w najbliższym czasie żadnego ciężkiego konfliktu.* Prawdą jest, że geograficzna sytuacja Czechosłowacji jest niebezpieczna, ale Czechosłowacja *liczy na ewentualną pomoc innych państw, w ciężkiem położeniu.*

Stan wyjątkowy

w czeskim powiecie Cieszyńskim

MOR. OSTRAWA, 6.11 (tel. wł.). Urząd powiatowy w czeskim Cieszynie rozplakatował rozporządzenie, mocą którego władze czeskie *wprowadzają od dnia dzisiejszego stan wyjątkowy w tem mieście i całym powiecie cieszyńskim.*

Przebywanie mieszkańców na ulicach i drogach *po godz. 22, zostało zakazane.* Wszystkie lokale, t.j. restauracje, kawiarnie, gospody i t.p. *muszą przed godz. 22 zostać zamknięte.* Również jakiekolwiek gromadzenie się w czasie dnia na ulicach miasta i drogach powiatu jest *zakazane.*

WYDALANIE POLAKÓW Z CZECHOSŁOWACJI

MOR. OSTRAWA. 6.11 (tel. wł.). Urząd powiatowy w [illegible] wym leżące **na Morawach** doręczył *Janowi Pazdalskiemu,* robotnikowi, obywatelowi polskiemu, osiadłemu na Morawach od 26 lat, ojcu 4 dzieci w wieku 5 do 13 lat, *dekret, wydalający z granic Czechosłowacji.*

Urząd powiatowy w czeskim Cieszynie wydalił z Czechosłowacji *Józefa Marca,* obywatela polskiego, stale zamieszkałego w Końskiej na Śląsku zaolzańskim.

Urząd powiatowy we Frydku wydalił z Czechosłowacji Polaków: *Józefa Krzemienia,* zamieszkałego w pow. frydeckim od roku 1906 i Molina Adama zamieszkałego w tym powiecie od szeregu lat.

Urząd powiatowy w Prościejowie doręczył przemysłowcowi polskiemu w tej miejscowości *J. Gelbewi* dekret wydalający go z Czechosłowacji.

Międzyministerjalna komisja w Zagłębiu Dąbr.

Ożywione narady od rana do późnego wieczora w Izbie przemysłowo-handlowej

Konferencja z delegatami robotników — Memorjał „Pracy Polskiej“ w sprawie ubezpieczenia chorobowego

Stosownie do zapowiedzi, w dniu wczorajszym przybyła do Sosnowca komisja międzyministerjalna pod przewodnictwem dyrektora gabinetu ministra skarbu p. **W. Martina.**

W skład komisji wchodzi 2 przedstawicieli Ministerstwa skarbu, przedstawiciel Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, Ministerstwa spraw wewnętrznych, Ministerstwa komunikacji, opieki społecznej i państwowego instytutu eksportowego.

Na posiedzeniu, odbytem w gmachu Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, w godzinach rannych, omawiano sprawy: **obrotu wewnętrznego i zagranicznego, komunikacji, podatkowe socjalne, oddłużeniowe, administracyjno - samorządowe oraz regjonalne.**

W obradach wzięli udział **przedstawiciele Izby przemysłowo-handlowej z prezesem posłem Z. Sowińskim,** oraz **przedstawiciele** Izby Rolniczej z **przewodniczącym** posłem **Kozłowskim. Izby** rzemieślniczej z przewodniczącym **p. Balcerem.**

Ponadto uczestniczyli: przedstawiciele **Związku** Izb przemysłowo - handlowych, Związku Izb i organizacyj rolniczych, Związku Izb rzemieślniczych, **naczelnicy** 3 wydziałów kieleckiego **urzędu** wojewódzkiego, mianowicie: **przemysłowego**, rolniczego i opieki społecznej, jak również w konferencji **wziął udział poseł Madeyski.**

Ze strony Izby przemysłowo-handlowej **poszczególne zagadnienia referowali pp.: wiceprezes Saper,** wicedyrektor **Gadomski,** kierownik wydziału **mgr. Siekański,** radca prawny Braun, **radca** dyr. **Juguczański,** wiceprezes **dyr. Przedpelski,** dyr. Axentowicz, **dyr. Ślaski** i wiceprezes **Długosz.**

W godzinach popołudniowych obradowały **podkomisje: przemysłowa, handlowa, rolnicza,** rzemieślnicza, **komunikacyjna,** podatkowa, opieki społecznej i specjalna.

Na posiedzeniu podkomisji przemysłowo-handlowej przedstawiciele poszczególnych branż referowali sprawy dotyczące przemysłu przędzalniczo - **wełnianego,** jutowego, garbarskiego, **cementowego,** ceramicznego, hut szklanych ,odlewniczego, węglowego, chemicznego, hutnictwa żelaznego oraz **kopalń rud żelaznych.**

Obrady trwały do późnego wieczoru. W nocy komisja ministerjalna odjechała do Poznania.

POSTULATY ROBOTNIKÓW

W związku z pobytem w Sosnowcu międzyministerjalnej komisji z Warszawy odbyła się wczoraj informacyjna konferencja w Inspektoracie pracy. w której wzięli udział pp.: naczelnik Zieliński z Ministerstwa, dyrektor wojewódzkiego Funduszu Pracy Piwowoński, naczelnik Zwoliński z województwa, okręgowy inspektor pracy z Kielc inż. Kowalik, **kierownik** Funduszu Pracy w Sosnowcu Majer, inspektor pracy inż. Wesołowski, sekretarze związków zawodowych: Ch. Z.Z., Pracy Polskiej, CZG, Związku metalowców, ZZP, ZZZ, po dwóch delegatów robotniczych z każdego Związku. oraz sekretarz PZZPPH p. Ostrowski.

Przedstawiciele pracowników wysunęli szereg postulatów, a m. in. wypowiedzieli się przeciwko wprowadzeniu nowych obciążeń podatkowych, za wprowadzeniem samorządu w ubezpieczalniach, ewentualnie reformy ubezpieczeń. domagali się nie stosowania urlopów turnusowych i zaprzestania redukcji w zakładach przemysłowych oraz ustawowego uregulowania sprawy urlopów.

Wysunięte na wczorajszej konferencji postulaty mają być przedstawione w prezydjum Rady ministrów. które po zapoznaniu się z przedstawionym materjałem zajmie odpowiednie stanowisko.

MEMORJAŁ „PRACY POLSKIEJ“

Przy omawianiu spraw dotyczących ubezpieczenia chorobowego delegaci „Pracy Polskiej“ złożyli następującej treści memorjał:

„Pracownicy Zagłębia Dąbrowskiego ubezpieczeni w Kasie Chorych, a ostatnio tak zwanej Ubezpieczalni Społecznej zmuszeni byli do opłacania coraz większych składek otrzymując wzamian coraz więcej ograniczone lecznictwo. W ambulatorjach zmniejszony został zakres medykamentów, natomiast wprowadzono dodatkowe opłaty za wizyty i lekarstwa.

O tem, aby robotnicy mogli korzystać z **leczenia sanatoryjnego już prawie marzyć nie można.**

A **już całkowitą kompromitacją** obecnego systemu Ubezpieczalni jest fakt, iż ilość łóżek w szpitalach ulega również ciągłemu zmniejszaniu.

Gdy wprowadzano system ubezpieczeń społecznych, poddawano ogromnej krytyce lecznictwo, jakie istniało przy zakładach przemysłowych. Obiecywano mocną poprawę warunków leczniczych. W rzeczywistości po kilku latach **okazało się, że** Ubezpieczalnie nietylko nie zdołały poprawić lecznictwa, lecz **utraciły to, co odziedziczyły po zakładach przemysłowych.** Nastąpił kompletny rozgrom szpitalnictwa. Zamknięte zostały szpitale w Pogoni (Sosnowieckiego Towarzystwa, Renardowski, na Niemcach i w Grodźcu. Powstał wprawdzie nowy szpital w Sosnowcu, ale **ilość łóżek jest w nim mniejsza, niż w szpitalach skasowanych,** a pomieszczenia w szpitalu powstały częściowo z przeróbek lokali po biurach, Jednocześnie powstały **nowe budynki urzędów Ubezpieczalni w Olkuszu i Zawierciu,** które stoją o**becnie bezczynnie.** Anormalny jest także gmach administracyjny w Sosnowcu, wystawiony kosztem kilku miljonów złotych.

Władze Ubezpieczalni uzasadniają kurczenie lecznictwa koniecznością czynienia oszczędności, ale wiadomem jest przecież, że dział administracji utrzymywany jest nadal w rozmiarach wielkich jak za najlepszych czasów. Ilość personelu naczelnego o wysokich uposażeniach utrzymywana jest nadal z troskliwością, a rażący jest jednocześnie fakt nabywania kilku nowych zagranicznych luksusowych samochodów osobowych.

Niewątpliwie, że gospodarka Ubezpieczalni nastręcza sposobność do przeprowadzenia wielkich oszczędności w ciężarach społecznych. ale ulgi trzeba szukać nie w lecznictwie, lecz w kosztownej administracji, która pochłania około 50% wpływów.

SZPITAL W CZELADZI

Najbliższą ofiarą oszczędnościowych zapędów władz Ubezpieczalni ma paść szpital **w Czeladzi,** który obsługuje kopalnie Piaski, Saturn, Jowisz, Grodzieckie Towarzystwo, **Solvay, cementownie Solvay i Jowisz, fabrykę Józefów i szereg** drobniejszych zakładów przemysłowych

Nie jest poprostu do pomyślenia, aby można było zniszczyć placówkę leczniczą w tak ważnym i licznym ośrodku robotniczym.

W poczuciu wielkiej krzywdy, **jaka byłaby** przez to wyrządzona, oświadczamy gotowość zastosowania wszelkich dopuszczalnych środków obronnych — sądzimy jednak, że będą one zbyteczne, gdy sytuacja zostanie należycie zbadana przez Władze Nadrzędne.

Jako postulat zasadniczy dzisiejszej delegacji wysuwamy konieczność utrzymania szpitala w Czeladzi.

O WYODRĘBNIENIE

Będąc zaś świadomi ciężarów, jakie spadają na nas z racji kosztownej administracji Ubezpieczalni, wysuwamy jednocześnie postulat natury oszczędnościowej, **aby pracownicy większych zakładów przemysłowych zostali wyjęci spod obowiązku korzystania** z lecznictwa w Ubezpieczalniach i **żeby stworzone zostały dla tych zakładów samodzielne ubezpieczalnie,** jak to zostało przewidziane zastosowane w państwowych zakładach przemysłowych (Pionki, Radom) lub samorządowych.

Nie posiadamy danych, ile kosztowała administracja lecznictwa zanim objęła je Kasa Chorych, ale z ilości zatrudnionego personelu sądzimy, że różnica musi być ogromna, i dlatego, skoro obecnie dąży się do oszczędności w wydatkach administracyjnych, sądzimy, że wniosek nasz znajdzie przychylne rozpatrzenie ku pożytkowi skarbu i lecznictwa.

Zarząd Okręgowy“.

„FUNDUSZ PRACY“

Prócz sprawy ubezpieczenia chorobowego i bolączek z niem związanych przedstawiciel „Pracy Polskiej“ p. Nowicki zwrócił uwagę na konieczność celowego wydatkowania pieniędzy z Funduszu Pracy. Budowa basenu kąpielowego w Dąbrowie Górniczej, parku czy wreszcie rozbieranie hałd węglowych — nie rozwiązują trwale kwestji bezrobocia. Fundusz Pracy winien pieniądze te przeznaczyć na akcję osiedleńczą bezrobotnych na roli.

Czy amnestja obejmie

emigrantów politycznych?

Ajencja Iskra donosi:

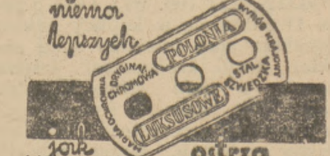
„Kursujące w kołach prawniczych, pogłoski na temat projektowanej amnestji, dla skazanych w sprawach politycznych i kryminalnych konkretyzują się w ostatnich dniach, mówiąc, iż Ministerstwo sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy amnestyjnej. który jest obecnie rozpatrywany przez miarodajne instancje. Po ostatecznem opracowaniu projektu amnestji znajdzie się on na Radzie ministrów.

O ile wierzyć pogłoskom — projekt przewiduje darowanie kary przestępcom politycznym, skazanym na kary do półtora roku więzienia i zmniejszenie kary do połowy, jeżeli wymiar jej obejmuje od półtora roku do trzech lat więzienia.

Wobec skazanych w sprawach kryminalnych — projekt ma podobno przewidywać darowanie kar, opiewających do 6-ciu miesięcy więzienia, a zmniejszenie do połowy wymiarów kary.

Podobno projekt ustawy amnestyjnej nie przewiduje darowania względnie zmniejszenia kary tym skazanym. którzy uchylili się od wykonania wyroku, chyba, że znajdą się oni w rozporządzeniu władz prokuratorskich do dnia 1 grudnia r.b.“.

Komunikat ten, jak wynika z jego stylizacji, niema charakteru półurzędowego. Wynikałoby z niego, że znajdujących się zagranicą więźniów brzeskich amnestja nie obejmie



LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

92

Może będę musiała zająć się jego sprawami?..

Jak? O tych rzeczach nie mam najmniejszego pojęcia.

Raptem przypomniała sobie trzech niewolników, piszących w pocie czoła na górze w willi Caglianich i w jego biurze

I on, pan i władca!

Spostrzegła, że usiłuje intuicyjnie nadać inny bieg myślom. które stopniowo stały się ociężałe i spokojniejsze.

Wogóle nie mogę myśleć, jestem zanadto zmęczona. Dziś cały dzień na jedną chwilę nie odzyskałam przytomności. Pojutrze rano odchodzi statek do Tunisu. Fantazja, nic podobnego niema! Owszem. jest. Tylko nie trzeba tchórzyć. Nataljo!... Natti. Natti... Jak miękko on to wymawiał! Psiakrew, jak mnie to zatumaniło!... W każdym razie Francesco jest uratowany. Na pewno zginąłby chłopak, poprostu nie wytrzymałby ani oderwania ani zarzutów — ciążyłv na nim jak wieczne przekleństwo...

Czy d'Arcis jest naprawdę taka kanalja? Prawdopodobnie już nie żyje. Oparzenie trzeciego stopnia, fatalny wypadek.

Czegóż się ciągle okłamujesz, Nataljo? Oj, jaki tchórz z ciebie! Tchórz! Masz stracha, przyznaj się. On jest znacznie silniejszy od ciebie, może się rozgniewać... może się bardzo rozgniewać... „Jestem zupełnie spokojny, gdy mówię o rzeczach, które już minęły“ — powiedział kiedyś — „nie można ciągle chadzać temi samemi drogami“...

Dlaczego ciągle myślę o głupstwach? Czy można takiego człowieka jak Ettore mierzyć miarą innych?...

Działał w obronie koniecznej...

Jak w tym kraju ludzie umieją nienawidzić!... Jeszcze nigdy w życiu nie widziałam takich oczu. Na pewno potrafiłby uśpić wzrokiem...

Jezus Marja, co za dzień! Nie zapomnę do końca życia!...

Czy wogóle... czy wogóle.. jestem szczęśliwa?...

* * *

To pytanie pozostało bez odpowiedzi.

Koła wagonu wystukiwały rytmicznie: Et-to-re Or—mel—la. Et—to—re Or—mel—la....

Myśli ślizgały się jakby obok i znikały niedokończone.

I nie mogła uzmysłowić sobie, co czuje naprawdę

Miała wrażenie, jakby już nie była sobą — zrównoważoną, energiczną lekarką, Natalją Obranowską.

Et—to—re Or—mel—la... Et—to—re Or—mel-la.

* * *

W nocy obudziła się nagle i w pierwszym momencie nie mogła sobie uświadomić, gdzie się znajduje.

U góry paliły się słabe, niebieskawe lampki nocne.

Jakiś mężczyzna siedział wciśnięty w kąt przedziału i nieruchomo patrzał w okno, mężczyzna o ciężkim kwadratowym podbródku i o wielkich, okrągławych oczach.

Jakiś obcy mężczyzna.

Poruszyła się i uczuła na sobie jego wzrok.

— Co ci jest, *cara*?

— Nic...spałam.

* * *

Znów zasnęła — myśli Ormella i dalej liczy. Liczy już od kilku godzin.

To jest ciężka, syzyfowa praca.

(D. c. n.)

„Nie cofnę się przed odpowiedzialnością"

Przemówienie premjera Kościałkowskiego w Senacie

Jak donosiliśmy, premjer Kościałkowski wygłosił w Senacie przemówienie. Poniżej podajemy je w całości.

Wysoki Senacie!

Na podstawie wzajemnego zrozumienia, podyktowanego poczuciem obowiązku wobec Państwa, pragnę budować nadal współpracę moją i mojego gabinetu z Senatem i Sejmem Rzeczypospolitej.

Przeżywane trudności gospodarcze zmusiły Rząd do zgłoszenia wniosku o udzielenie mu pełnomocnictw w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego. W czasie obrad Sejmu i komisji Senatu poinformowaliśmy możliwie dokładnie jaki użytek zamierza Rząd uczynić z pełnomocnictw. Nie chcę zatem zajmować czasu Wysokiej Izbie naświetlaniem raz jeszcze przeżywanej przez nas sytuacji gospodarczej. Zna ją Wysoka Izba z dotychczasowych enuncjacyj Rządu oraz bezpośredniego zetknięcia się z terenem.

Stoję przed Izbą, w skład której wchodzą Senatorowie, którzy nietylko w słowie walczyli z przeciwnościami, stwarzanemi przez życie, ale którzy w zmaganiu się z trudnościami, jako wybitni działacze gospodarczy i społeczni nabyli dużego doświadczenia. Sądzę, iż niezależnie od możliwych różnic w ocenie tych, czy innych fragmentów sytuacji, w ocenie całości jesteśmy wszyscy zgodni. Wierzę, że w dalszym rozwoju prac rządowych spotykamy się z zaufaniem tak Izb ustawodawczych, jak i większości społeczeństwa.

Zdaję sobie sprawę z trudności, przed któremi stoi Rząd. Oświadczam jednak, że tak samo jak moi poprzednicy od czasu przełomu majowego nie cofnę się przed odpowiedzialnością i trudnością zadania i wykonam to, czego wymaga w obecnej chwili interes Rzeczypospolitej.

CIĘŻKA OFIARA WARSTW PRACUJĄCYH NIE BĘDZIE ZMARNOWANA

Zgodziłem się na dodatkowe obciążenia warstw pracujących, gdyż zostałem faktami przekonany, że to zarządzenie jest dziś niezbędne i że w razie zaniechania go najwięcej ucierpiećby mogli właśnie ludzie pracy. Wierzę, że obecnie twarde zarządzenia są tylko przejściowe. I pragnę jednego: pragnę, by ci, którzy dotknięci zostaną, zawierzyli memu zapewnieniu, iż wysiłek ich nie będzie zmarnowany i że w miarę, jak trudności dzisiejsze będą opanowywane, obciężenia te będą stopniowo znoszone, zaczynając od tych, które dotykają najmiżej uposażonych.

Oświadczam wreszcie, że nie zdecydowałbym się na to dodatkowe opodatkowanie warstw pracujących, gdyby Rząd nie podejmował jednocześnie stanowczej akcji na rzecz usunięcia przyrostów, hamujących odbudowę życia gospodarczego, akcji, wiążącej się z zarządzeniami budżetowemi w jeden kompleks, a łagodzącej nowe obciążenia przez obniżkę szeregu składników kosztów utrzymania.

Wśród urzędników winno zapanować przeświadczenie, że od ich własnego wysiłku w tej wielkiej akcji, mającej na celu zrównoważenie budżetu przedewszystkiem przez rozumne oszczędzanie grosza publicznego, zależeć będzie skrócenie okresu tych obciążeń.

WALKA Z NĘDZĄ OBYWATELI

Wysoka Izbo! Konstytucja nasza mówi: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego".

Tak, jak żołnierze w ciężkim boju jedną mają wolę, zespoloną w jeden wysiłek, dający im moc i konieczne warunki do zwycięstwa, tak samo do walki z nędzą obywateli, osłabiającą moc państwa, musimy iść zgodnie, usuwając z drogi wszystko, co w tej walce przeszkadza. Cały aparat administracji państwowej i samorządowej, całą energję społeczną, musimy zjednoczyć. Każdy program odbudowy gospodarczej, a program Polski w szczególności, wymaga ustalenia pewnych niezmiennych zasad i ciągłości metod działania. Etapy walki zostały wyznaczone. Kierunek marszu wytyczony. Pierwszym nakazem, który podejmujemy, jest utrzymanie stałości waluty i zrównoważenia budżetu, gdyż na tych elementach, według naszego najgłębszego przekonania opiera się wszelki aktywny program odbudowy zniszczonego przez niewolę, wojnę i kryzys gospodarstwa społecznego Polski. Podjęcie tego programu jest dalszym etapem w ciągłości rządów pomajowych, która jest trwała i widoczna. Tak jak ongiś w latach walk o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, stanowiliśmy jeden obóz i jedną nierozerwalną i solidarną całość, maszerującą pod komendą Józefa Piłsudskiego ku lepszej przyszłości narodu, tak też i dziś kroczymy i kroczyć będziemy razem naprzód w myśl Jego wytycznych i wskazań.

W przeżywanej obecnie chwili nie idzie wszak tylko o przełamanie może wielkich dziś, ale małych w perspektywie jutra przejściowych trudności. Akcja nasza — jeżeli ma wydać trwałe rezultaty, jeżeli ma stworzyć nowe i trwałe wartości — na dziś, na jutro i na dalszą przyszłość — musi się wesprzeć na zbiorowym wysiłku całego społeczeństwa, na wierze w zwycięstwo, na wytrwałej woli działania, na poczuciu solidarności zbiorowego interesu.

PEWNA DROGA DO ZWYCIĘSTWA

Chcemy zespolić naszą wiarę, ofiarność i zapał z r. 1914 z jednością działania całego narodu w r. 1920 i z jednością uczuć przejawionych w 15 lat później; gdy odchodził od nas Komendant Piłsudski. Jeżeli się to uda uczynić — zwycięstwo w walce o lepszą przyszłość jest pewne. Działać musimy szybko, każdy dzień opóźniający osiągnięcie wytyczonego celu, oddala chwilę powrotu do normalnego rozwoju naszego życia gospodarczego, będącego podstawą siły i wielkości Rzeczypospolitej.

Zarządzenia, które wydać zamierzamy na podstawie pełnomocnictw, obejmują tylko sprawy najpilniejsze. Równocześnie zaczęliśmy opracowywać program szerszy, program podniesienia stanu gospodarczego kraju. W miarę rozwiązywania poszczególnych zagadnień będziemy kolejno poddawać rozwadze Izb ustawodawczych projekty odpowiednich ustaw.

Pokolenie nasze musi wiele zdziałać, jeśli ma sprostać zadaniu, które na niem ciąży. Pół miljona przybywających co roku obywateli, szukających zatrudnienia, musi wziąć udział w budowie przyszłości Polski. Oto hasło, które przyświecać mi będzie przy ustalaniu dalszych linij rozwojowych prac Rządu. Będzie to praca obliczona na dalszą metę. Nie będę w niej szukał doraźnych efektów, ani błyskotliwych eksperymentów — ale osiągnięć trwałych, opartych o zdrowe podstawy.

W chwili obecnej musimy przedewszystkiem załatwić najkonieczniejsze palące potrzeby, zatarasowujące drogę do podjęcia jakichkolwiek prac na dalszą przyszłość obliczonych. Musimy znieść przeszkody, które hamują każdy krok naprzód, wymaga to działań specjalnych i specjalnych uprawnień.

Zwracam się przeto do Wysokiej Izby o ułatwienie Rządowi zadań w tym zakresie przez uchwalenie mu pełnomocnictw, przyjętych jednomyślnie przez komisję Senatu.



OFENSYWA WŁOSKA
Oddziały tubylcze przeciągają przez Aksum na front.

Zaniepokojenie wolnomularzy angielskich

o los masonerji

Masonerję angielską niepokoi **wzrastająca fala reakcji antywolnomularskiej w ostatnich czasach.**

Zakaz masonerji w Portugalji, potem w Turcji skłonił czasopismo wolnomularskie „The Freemason" do wystąpienia z artykułem, w którym pisze:

„Wydaje się dziwnem, że w Anglji masonerja cieszy się protektoratem rodziny królewskiej, przedstawiciele wybitnych rodów zajmują w niej wysokie godności, podczas gdy zagranicą jest ona całkowicie potępiona. Masonerja angielska winna być sądzona w samej sobie, nie jest ona odpowiedzialna za praktyki zagraniczne. Pochodzenie jej jest i być może te same, rytuał być może podobny a w pewnych wypadkach ten sam... jednak masonerja angielska wolną jest od nagannych cech, które przysparzają ujemnej sławy masonerji kontynentalnej, zaćmiewając to, co w niej jest doskonałego. Przynajmniej pięć bull papieskich było wymierzonych przeciw masonerji pod pretekstem, że przeciwną jest ona religji i krzewi idee wywrotowe. **Niezaprzeczalnie kilka lóż zagranicznych są ogniskami przedsiębiorstw rewolucyjnych...** Zapewne wybitne umysły masonerji kontynentalnej mogłyby bronić swych systemów i wykorzenić chwasty wyrosłe w ich ogrodzie, ale u nas w kraju chwastów żadnych niem. Ani Kościół ani państwo nie mają najmniejszej racji po temu, aby spoglądać na masonerję nieprzychylnie lub podejrzliwie. Masonerja nigdy nie mieszała się ani do polityki, ani do religji".

Z wyjątków powyższych wygląda, że masonerja angielska chce usprawiedliwić się wobec społeczeństwa.

Nowa wielka afera

WE FRANCJI.

Sąd karny w Miluzie skazał przedsiębiorcę budowlanego i urzędnika, którzy wyrządzili państwu francuskiemu kilku miljonowe szkody, na dwa względnie pięć lat więzienia.

Skazani wysyłali do komisji odbiorczej sprawozdania o odbudowie domów, na którą wypłacano wysokie sumy odszkodowawcze z funduszu reparacyjnego. Według tych sprawozdań na odbudowanych domach pokazały się rysy, powstałe spowodu niezasypanych schronów wojennych. Przedsiębiorca otrzymywał potem dodatkowe odszkodowanie w wysokości stu tysięcy franków i więcej, którem się dzielił z oszukańczym urzędnikiem.

„Echo de Paris" zaznacza, że w aferze tej maczali ręce liczni parlamentarzyści. Należy winnych pociągnąć do odpowiedzialności.

Kongres pracowników państwowych

zwołują organizacje urzędnicze

W dniu 4 listopada 1935 roku odbyło się plenarne posiedzenie reprezentacji zawodowej pracowników państwowych, na którem powzięto jednomyślnie następującą rezolucję:

Przedstawiciele organizacyj pracowniczych, zgrupowanych w reprezentacji zawodowej pracowników państwowych, zapoznawszy się z przebiegiem audjencji u p. premjera i u p. ministra skarbu oraz z sytuacją finansową państwa, oświadczają:

1) cyfrowe zmniejszenie deficytu budżetowego wyłącznie niemal powtarzającem się od pięciu lat ograniczaniem uposażeń pracowników czynnych i emerytowanych, jest tembardziej krzywdzące, że jak wykazują dane statystyczne blisko 90 proc. pracowników czynnych pobiera uposażenie od 100 do 260 zł. miesięcznie, a przeciętne uposażenia emerytów wynoszą 130 zł. miesięcznie, w czem 35 tysięcy wdów i sierot pobiera poniżej połowy tej kwoty, czyli pozostają poniżej poziomu egzystencji przy wzrastających kosztach utrzymania.

W tych warunkach odejmowanie pracownikom resztek środków utrzymania nie da się niczem usprawiedliwić, a stanowi wielką groźbę dla ich przyszłości i dla normalnej pracy w państwie:

2) powtarzające się naruszenie dobrze nabytych praw emerytów jest równoznaczne z podważaniem autorytetu praw w państwie, a szkody stąd wynikłej **nie zdołają zrównoważyć znikome korzyści dla budżetu państwa:**

3) ostateczne spauperyzowanie ogółu pracowników, jak poucza doświadczenie ostatnich lat pięciu, nietylko nie przynosi korzyści skarbowi państwa, lecz przeciwnie, pogłębia kryzys finansowy i najcięższe ofiary pracowników państwowych nie przyniosły poprawy, natomiast sprowadziły dla nich sytuację rozpaczliwą, wykluczającą wszelką myśl o dalszej obniżce i tak najniższych w Europie uposażeń.

Reprezentacja zawodowa pracowników państwowych, nie mogąc brać na siebie odpowiedzialności za dalsze następstwa ogłoszonych zamiarów rządu, postanowiła zwołać kongres, pozostawiając zorganizowanie go prezydjum.

GŁOSY PUBLICZNE:

SZYBOWNICTWO W ZAGŁĘBIU

Odczyt p. kapitana Rościszewskiego na temat uczmy się latać, wygłoszony w sobotę dnia 19 b.m. w Dąbrowie Górniczej, wzbudził duże zainteresowanie.

Na łamach Kurjera Zachodniego ukazały się aż dwa artykuły—jeden pod tytułem **„Uczmy się latać"** i drugi **„O propagandzie lotnictwa"**. Obaj autorzy podkreślają znaczenie lotnictwa w obecnej dobie i wyrażają życzenie, by miejscowe placówki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przystąpiły do jak najszybszego zrealizowania popularnego obecnie hasła — **„Uczmy się latać"**.

Mamy wrażenie, że autorzy tych artykułów nie są dostatecznie zaznajomieni z pracami trzech obwodów, pracujących na terenie powiatu Będzińskiego oraz z trudnościami połączonemi z organizowaniem szkoły pilotażu szybowcowego. A trudności są bardzo wielkie, gdyż warunki obecne nie pozwalają ani komitetowi wojewódzkiemu ani zarządowi głównemu Ligi na wydatne subwencjonowanie poszczególnych szkół. Skazani jesteśmy wyłącznie własnemi siłami zdobywać fundusze i to nawet znaczne. Dlatego też chwilowo praca obwodów skoncentrowana na pracach przygotowawczych — nie jest znana szerszemu ogółowi, pomimo tego, że trwa już blisko dwa lata. Dopiero ostatnio sprawa założenia szkoły szybowcowej w Zagłębiu **weszła na realne tory, dzięki poparciu ludzi dobrej woli.** W roku zeszłym powstał Komitet Szkoły Szybowcowej Zagłębia Dąbrowskiego, w skład którego wchodzą przedstawiciele wszystkich 3-ch okręgów oraz kół szybowcowych, działających na naszym terenie. Protektorat nad tym komitetem przyjął starosta będziński p. Józef Boxa. Komitet rozporządza dwoma szybowcami, w budowie są cztery, z których 3 na wiosnę będą wykończone. Po dokładnem zbadaniu Zagłębia Dąbrowskiego przez delegatów Okręgowego Komitetu Szybowcowego przy Aeroklubie Śląskim w Katowicach, uznano za najodpowiedniejsze dla szybownictwa — **tereny położone w okolicy Grodźca, a mianowicie wzgórze „Parcina" i górę „Św. Doroty".** Dzięki poparciu gminy Grodziec i obywatelskiemu stanowisku włościan grodzieckich, udało się komitetowi na dogodnych warunkach, wydzierżawić grunta pod hangar i na samo szybowisko. Tereny oraz plan hangaru zostały już zatwierdzone zarówno przez departament lotnictwa cywilnego Ministerstwa komunikacji jak i przez główny zarząd Ligi obrony przeciwlotniczej.

Zakłady Solvay w Polsce **ofiarowały konstrukcję żelazną, dachową, kamień pod budowę oraz cement. Grodzieckie Towarzystwo znaczną część drzewa.** Komitet zwrócił się do poszczególnych firm z prośbą o ofiarowanie potrzebnego żelaza budowlanego oraz blachy — i nie wątpimy, że prośba ta nie będzie bezskuteczną. Członkowie koła szybowcowego w Grodźcu, ofiarowali bezpłatnie pracę przy budowie. W ten sposób koszt budowy będzie minimalny. Jednakże potrzebne są fundusze na wyekwipowanie szkoły w aparaty meteorologiczne, zaopatrzenie w narzędzia warsztatu reperacyjnego i na zakupienie lin startowych, których koszt jest bardzo duży.

Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich obywateli Zagłębia Dąbrowskiego z prośbą **o tworzenie nowych kół szybowcowych,** któreby mogły zasilić skromne fundusze komitetu. Fundusze egzystujących kół a Niemcach, w Dąbrowie przy szkole Górniczej, w Grodźcu i Wojkowicach Komornych, przeznaczone są wyłącznie na zakup materjałów na szybowce. Materjał na jeden szybowiec kosztuje około 1000 złotych. Wymaga wielkich wysiłków poszczególnych kół żeby zebrać tak znaczne sumy. Musimy zaznaczyć, **że jeden tylko szybowiec został zakupiony w stanie gotowym,** wszystkie inne są wykonane lub będą wykonane bezpłatnie przez członków kół. Jedno z kół buduje już 2-gi szybowiec. Jesteśmy przekonani, że nasze społeczeństwo w zrozumieniu doniosłego znaczenia szybownictwa jako najlepszego i najtańszego sposobu szkolenia lotników motorowych — **nie odmówi nam swojego poparcia i dowiedzie, że potrafi własnym wysiłkiem bez pomocy z zewnątrz założyć i prowadzić własną szkołę.** Potrzeba — w tak zaludnionej jak nasza połać kraju, będącej niewyczerpanym rezerwuarem młodzieży, chcącej się uczyć latać — jest dla wszystkich zrozumiałą. Komitet dołoży wszelkich starań żeby koszta zredukować do minimum, ale te minimalne fundusze są niezbędne. Wszelkich informacyj udzieli zainteresowanym z całą gotowością Koło Szybowcowe w Grodźcu koło Będzina, jako gospodarz Szkoły Szybowcowej Zagłębia Dąbrowskiego.

Komitet Szkoły Szybowcowej Zagłębia Dąbrowskiego.

Z UŚMIECHEM

Budżet domowy

W pustych żołądkach coraz głośniej burczy.
Wzdętych powietrzem niby piłka nożna.
Budżet domowy znowu ma się skurczyć.
Bójcie się Boga! Wytrzymać nie można.
Oh, niewiadoma to boleść nikomu,
Kto nie wie, co to znaczy budżet domu.

Droższa słonina, masło, jaja, smalec,
Mięso, chleb, bułki, sery i ziemniaki.
Srogiej drożyzny przygniata nas walec,
W budżetach naszych coraz większe braki.
Gosposie chodzą niby zdjęte z krzyża,
A pan minister jeszcze pensje zniża.

Nie urzędnika, stary jest czy młody
Żal mi, choć praca jego w pocie czoła.
Jeno serdecznie żałuję gospodyń,
Bo któraż koniec z końcem związać zdoła?
Na ich to biedne, zatroskane głowy
Spadnie ból ściętych budżetów domowych.

Ko—Stek.

Jedno pytanie:
Czy oglądała Sz. Pani nasze wystawy?
specjalnie urządzone na listopad.
Najmodniejsze wełny, jedwabie —7767
Clocqué i Matelassê
„Bławat Polski"
Sosnowiec, Warszawska 1.

W SAVOY'U
SOSNOWIEC, 3 MAJA 8
tel. 9-01 i 11-92
7851—
NIEBYWAŁA SENSACJA!
Gościnne występy duetu
Heinrich i Prokopiakówna
niezrównana para taneczna rewij warszawskich „Morskie Oko" i „Banda"
Tańce narodowe i akrobatyczne
Ulubienice publiczności SIOSTRY SARNECKIE— znakomity duet w tańcach solowych i ekscentrycznych.
Koncertuje nowy zespół muzyczny „Nasz Bałtyk"

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

7 Czwartek

Dziś Herkulana
Jutro Gotfryda
Wschód słońca 6 m. 44.
Zachód „ 16 m. 10.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE — „Wiosna w Paryżu".
PALACE — „Dwie Joasie".
EDEN: „Dziewczę z Obłoków"

—xx—

× **WYJAŚNIENIE.** We wczorajszym artykule wstępnym, w ostatniem zdaniu, zamiast „w branży „czarnych diamentów", powinno było być „w krainie czarnych diamentów".

× **ZEBRANIE KOMITETU TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ BUDOWY SZPITALA DZIECIĘCEGO W SOSNOWCU** odbędzie się dziś o godz. 19 w lokalu Tow. lekarskiego przy ul. 3 Maja 15.

× **ZARZĄD ZW. PAŃ DOMU** przypomina członkiniom i sympatyczkom o zebraniu, mającem się odbyć w dniu dzisiejszym w lokalu Związku (3-go Maja 25) o godz. 16. Na zebraniu wygłosi b. ciekawy odczyt p. dr. Janina Feldmanowa p.t. „Kryzys feminizmu a Związek pań domu". Po odczycie odbędzie się pokaz przyrządzania ostrych maseł do kanapek. Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

× **CZARNA KAWA — BRIDGE.** Stowarzyszenie urzędników skarbowych Koło w Sosnowcu urządza czarną kawę-bridge w podziemiach Savoy'u. Kto chce mile spędzić wieczór niech spieszy w sobotę 9 bm. na występy artystyczne do podziemi Savoy'u przy ul. 3 Maja 8 i zaopatrzy się wcześniej w zaproszenie i bilet wstępu w Stowarzyszeniu urzędników skarbowych w gmachu urzędu skarbowego pokój nr. 2 (I piętro). Wstęp tylko 2 zł. a dochód przeznacza się na cele kulturalno - oświatowe Stowarzyszenia. Niewątpliwie całe społeczeństwo sosnowieckie poprze pierwszą od kilku lat towarzyską imprezę Stowarzyszenia urzędników skarbowych w Sosnowcu.

× **CIEKAWE POGŁOSKI.** Rozeszła się w Zagłębiu, przywieziona z Warszawy pogłoska jakoby w krótkim czasie nietylko Sejm i Senat miały ulec rozwiązaniu, lecz ten sam los ma również spotkać jakoby wszystkie Rady miejskie i gminne, przyczem wybory do ciał ustawodawczych i samorządowych mają się odbyć na podstawie nowej ordynacji wyborczej.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 7 bm. o godz. 8.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" przebojową komedję muzyczną pt. „MUZYKA NA ULICY".

Jutro dnia 9 bm. o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski gra świetną komedję muzyczną pt. „MUZYKA NA ULICY". Bilety w cenie od 25 groszy.

—xx—

O budkę tramwajową
W DĄBROWIE

Z Dąbrowy otrzymaliśmy zbiorowy list, w którym osoby, korzystające z komunikacji tramwajowej, apelują do dyrekcji tramwajów o ustawienie na przystanku przy ul. Chopina — Miejskiej budki, oczekiwanie bowiem na otwartej przestrzeni po kilkanaście minut na tramwaj w porze jesiennej i zimowej jest bardzo dokuczliwe, zwłaszcza dla ludzi starszych, chorych i młodzieży.

Budki takie istnieją przy remizie i na przystanku przy ul. Rybnej, sądzić przeto należy, że dyrekcja tramwajów przychylnie ustosunkuje się do wspomnianej prośby, zwłaszcza, że jest miejsce na ustawienie takiej budki, która będzie istotnie dużem udogodnieniem dla oczekujących na tramwaj.

Zderzenie auta
Z TRAMWAJEM

Onegdaj około południa obok cerkwi przy ulicy 3 Maja w Sosnowcu zderzyło się auto ciężarowe Załmy Skorupy z Pajęczna, powiatu Radomszczańskiego z tramwajem, zdążającym z Sosnowca do Czeladzi.

Winę za spowodowanie wypadku ponosi szofer, który nie zwracając uwagi na tramwaj, skręcił gwałtownie w kierunku stacji benzynowej, wskutek czego nastąpiło zderzenie.

Dzięki przytomności umysłu motorniczego, który gwałtownie zahamował wypadek nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw.

Skutkiem zderzenia została uszkodzona częściowo chłodnica auta oraz jeden wachlarz, pozatem została porysowana ściana tramwaju oraz zerwane zostało kilka listew okiennych.

Sprawca wypadku, szofer, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

—xx—

× **Z KOŁA P.H. 8 Z.** Zarząd koła przyjaciół harcerstwa przy 8 Z.D.H. im. T. Kościuszki w Sosnowcu zawiadamia, że lokalu koła, w szkole powszechnej nr. 10 na Środuli przy ul. Okrzei 56, czynna jest bibljoteka we wtorki i piątki od godz. 6 do 9 wieczorem. Opłata za wypożyczenie książek wynosi: dla członków 30 gr., dla niecztonków 50 gr. miesięcznie. Jednocześnie zawiadamia się, że zadeklarowane składki członkowskie można wpłacać na ręce bibljotekarza w wyżej wymienionych terminach. Zebrania zarządu koła odbywają się w każdą środę o godz. 19. Dla sympatyków lokal otwarty codziennie w godzinach od 18 do 22.

Znikają bieda-szybiki
Duży ruch na kopalniach

W związku z nadchodzącą zimą zwiększyło się znacznie zapotrzebowanie węgla, to też prócz **wysyłek wagonowych, w Zagłębiu widać mnóstwo furmanek,** któremi przyjeżdżają włościanie, niekiedy nawet z odległych miejscowości, aby **zaopatrzyć się w węgiel na okres zimowy.**

Dla tej kategorji nabywców jakość węgla nie gra roli, natomiast starają się nabyć węgiel **po możliwie niskiej cenie,** to też dawniej zaopatrywali się w węgiel głównie na bieda-szybach, na których z racji wzmożonego popytu prowadzono intensywną eksploatację.

Obecnie sprawa uległa dużej zmianie skutkiem znacznego zmniejszenia się **ilości bieda-szybów, które wyeksploatowawszy wyżej znajdujące się pokłady węgla, nie mogą już wydobywać węgla z większych głębokości,** gdyż wymaga to pewnego nakładu pieniężnego i **odpowiednich urządzeń technicznych.**

Potrzebny na ten cel kapitał łatwoby się znalazł, ponieważ jednak nad bieda-szybami wisi stale groźba **zniszczenia ich przez właściciela koncesji,** z uwagi na duże ryzyko nikt nie chce się angażować i w rezultacie ilość bieda-szybów szybko się zmniejsza, skutkiem wyeksploatowania wszystkich wyżej znajdujących się pokładów węgla.

W związku z tem, w roku bieżącym większość przyjeżdżających do Zagłębia **po węgiel wieśniaków musi go nabywać na kopalniach,** płacąc zań znacznie więcej, niż na bieda-szybach, a ponieważ węgiel jest potrzebny, więc też na niektórych kopalniach ruch jest bardzo duży, z racji ożywionej sprzedaży detalicznej czarnych diamentów.

Jest to jednak zjawisko krótkotrwałe i wkrótce znów nastąpi cisza, a nieliczni już biedaszybowcy **znów będą szukali nabywców wśród ludności miejscowej,** która nie mogąc nabyć węgla na kopalni, z konieczności **kupuje kiepski węgiel szybikowy.**

Strajk na kop. Lipno trwa nadal

Konferencja z nowymi dzierżawcami nie dała wyniku

Jak już donosiliśmy, sprawa kopalni „Lipno" w Łagiszy, prowadzonej ostatnio przez dzierżawcę p. Danielewicza, który **nie płacił robotnikom zarobków**, została na onegdajszej konferencji w Inspektoracie pracy załatwiona w ten sposób, że **p. Danielewicz musiał zrzec się dzierżawy kopalni.**

Dzierżawę kopalni objęli pp. Cieślikowie z Gołonoga, którzy mieli uruchomić ją i prowadzić w dalszym ciągu. Sprawa uruchomienia kopalni oraz uregulowania należności robotniczych miała być załatwiona na wczorajszej **konferencji.** Występujący w imieniu robotników kopalni sekretarz CZG p. Bielnik domagał się, aby **robotnikom wypłacono jednorazowo zaległe zarobki za ostatnie dwa miesiące, sięgające kwoty 6000 zł., stare zaś zaległości aby były wypłacane stopniowo ratami; pozatem domagał się, aby wszyscy robotnicy otrzymali pracę.**

Dzierżawcy kopalni natomiast **nie chcą płacić zaległości,** natomiast godzą się uruchomić natychmiast kopalnię i **płacić regularnie bieżące zarobki.**

Wobec sprzecznych postulatów obu stron **konferencja została rozbita,** a **robotnicy przebywają nadal w obrębie kopalni.**

STRAJK W FABRYCE CZECHOWSKIEGO

Jak donieśliśmy wczoraj, w ub. wtorek zastrajkowali robotnicy fabryki Czechowskiego w Sosnowcu na znak protestu przeciwko wydaleniu z pracy dwóch robotników, którzy mieli zostać delegatami robotniczymi.

Na wczoraj została zwołana do Inspektoratu pracy konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu. Wobec jednak **nieustępliwego stanowiska właściciela fabryki,** który nie chce przyjąć do pracy zwolnionych robotników, konferencja została zerwana.

Strajkujący **przebywają nadal w obrębie fabryki.**



ASPIRINA

krajowej produkcji!

Tak jest, Aspirinę wyrabia się obecnie w kraju i to na podstawie oryginalnych przepisów fabryki „Bayer".

Znaczek w postaci krzyża bayerowskiego ręczy za czystość i tożsamość

ASPIRINY

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena za 6 tabl. obecnie już tylko 90 gr., za 20 tabl. Zł. 2.25

Handel towarami przemycanemi

w sklepach żydowskich

Co pewien czas ukazują się w pismach sprawozdania, dotyczące **liczby ujętych przemytników,** oraz ilości zatrzymanego przemytu.

Choć liczby te są dość duże, istnieje jednak ogólne przekonanie, **iż w zakresie zwalczania przemytnictwa są u nas jeszcze poważne braki i doskonale zorganizowane żydowskie szajki przemytnicze** nadal prowadzą ten proceder. Akcja przemytnicza bezrobotnego, który, chcąc zarobić na kawałek chleba, **przyniesie przez zieloną granicę towaru za kilka złotych, nie jest** rzeczą niebezpieczną, natomiast świetnie zorganizowane zespoły żydowskich przemytników, obracających setkami tysięcy złotych, **wyrządzają ogromne szkody skarbowi państwa i społeczeństwu.**

W Zagłębiu, z uwagi na niedużą odległość granicy niemieckiej, **przemytnictwo uprawiane jest w dużych rozmiarach** i całe masy żydów czerpią z tego źródła olbrzymie dochody. W pociągach i tramwajach widzi się żydów, którzy **nie prowadzą interesów handlowych,** a mimo to codziennie jeżdżą na Górny Śląsk i, choć nie mają ani posad, ani przedsiębiorstw, żyją bardzo dobrze.

To samo można powiedzieć o różnych sklepach żydowskich, prowadzących **handel towarami przemycanemi.**

Walka z tą plagą jest bardzo trudna, niemniej jednak **władze powinny znacznie ją wzmocnić i dążyć do bezwzględnego jej wytępienia,** a to ze względu na olbrzymie szkody, jakie z racji przemytnictwa ponosi skarb państwa i kraj, zalewany tandetą zagraniczną.

Profanacja grobu

Ś. P. KS. MAZURKIEWICZA W DĄBROWIE

Onegdaj w nocy jacyś niewyśledzeni narazie złoczyńcy dokonali profanacji grobu **ś.p. ks. Mazurkiewicza** na cmentarzu grzebalnym w Dąbrowie.

Mianowicie rozbito na pomniku **podobiznę Zmarłego,** przewrócono krzyż i pokaleczono cały pomnik.

Istnieje przypuszczenie, iż profanacji dokonali **jacyś pijani osobnicy.**

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie i niewątpliwie sprawcy zostaną wykryci i przykładnie ukarani.

—xx—

× **SAMOPOMOC SPOŁECZNA KOBIET.** Zarząd Stow. „Samopomoc społeczna kobiet" zawiadamia za naszem pośrednictwem członkinie, że zebranie świetlicowe w dniu 7 listopada b. r. to jest dziś, w sali ratusza w Sosnowcu poświęcone będzie uczczeniu dnia niepodległości. Sympatyczki organizacji mile będą widziane.

× **KOŁO KOBIECE LOPP.** podaje do wiadomości, iż w dn. 19 bm. rozpoczyna kurs informacyjny OPLG dla członkiń koła. Wykłady odbywać się będą w ratuszu, wstęp bezpłatny, za okazaniem legitymacji członkowskiej. Biuro sekr. obwodu miejskiego LOPP. ul. Dęblińska 13, tel. nr. 8-96, przyjmuje zapisy na kurs i wydaje legitymacje członkowskie w godzinach urzędowych. Ilość słuchaczek ściśle ograniczona.

„OPTOFOT"

Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94

największy wybór Radjoodbiorników na raty i za 6% pożyczkę Narodową

PROGRAM RADJOWY

LEKKA MUZYKA.

Miłą rozrywkę znajdą radjosłuchacze dnia 8 b.m. (piątek) o godz. 12.40. Tego dnia odegra przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej orkiestra Stanisława Ferszko szereg lekkich przyjemnych utworów. Koncert ten urozmaici śpiewaczka, Wiera Gran, która odśpiewa refreny.

RADJOWY KONCERT SOLISTÓW.

Na specjalną uwagę zasługuje wśród muzycznych programów radjowych koncert solistów z Poznania dnia 8 b.m. o godz. 17.20. Audycja ta przyniesie program interesujący w wykonaniu wybitnych artystów: Marji Kaupe, śpiewaczki i Jana Rakowskiego, który grać będzie na viola d'amore. W programie wokalnym szereg pieśni Hugo Wolffa, G. Mahlersa, Karola Szymanowskiego i Sikorskiego. W programie instrumentalnym — słynna sonata „Arpeggione" — Franciszka Schuberta.

KONCERT STAREJ MUZYKI.

Polskie Radjo nadaje dnia 8 b.m. o godz. 18 audycję z płyt, obejmującą utwory kompozytorów angielskich, francuskich i włoskich z okresu dwóch wieków od XVI do XVIII. Będą to przeważnie tańce instrumentalne. W ten sposób uzyskują radjosłuchacze wgląd nietylko w kompozycje starych mistrzów, lecz także na stopniowy rozwój formy tanecznej. Objaśnień udzieli dr. E. Elsnerówna.

CZWARTEK 7 LISTOPADA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich. 13.00 Utwory Jana Straussa z płyt. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Różne melodje" (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Piosenki w wyk. Janiny Godlewskiej i Andrzeja Boguckiego. 16.00 „Co się wam podoba?" — pogad. dla dzieci — wygł. Stary Doktor. 16.15 „Z tysiąca i jednej nocy" — koncert orkiestry kameralnej Adama Hermana. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — koncert chóru mieszanego pod dyr. Woytowicza. 17.00 „Podbój Afryki przez Europę": „Kolonje niemieckie i włoskie w Afryce" — odczyt — wygł. prof. Jan Dąbrowski. 17.15 Muzyka lekka w wyk. zespołu Pawła Rynasa. 17.50 „Książka i wiedza". O książce Heleny Radlińskiej: „Stosunek wychowawczy do środowiska społecznego" — wygł. Henryk Lukrec. 18.00 Recital skrzypcowy Hugona Kolberga. 18.30 „Kukiełki śląskie": „W Beskidach". 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Karlikowa poczta". 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Mieczysław Fogg — piosenki. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Wielki Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne Jerzego Szaniawskiego p. t. „Zegarek". 21.35 „Nasze pieśni" — w wyk. Berty Bragińskiej. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23.05 Skrzynka francuska.

Tragedja porzuconej

Dziecko w dole kloacznym

25-letnia Anna M. z Będzina nawiązała przed paru laty bliższe stosunki z jednym z mieszkańców Będzina, który **obiecywał ożenić się z nią.**

Gdy przyjaciel M. dowiedział się, że **będzie ona wkrótce matką,** zaczął unikać jej i nie chciał nawet słuchać o tem, żeby wziął z nią ślub.

Przed kilku dniami M. porodziła dziecko. Wiedząc o tem, że nie będzie mogła wychować go o własnych siłach, **postanowiła zgładzić je ze świata.**

Onegdaj M. weszła do podwórza jednej z posesyj w Będzinie i **wrzuciła niemowlę do dołu kloacznego.** Płacz dziecka usłyszeli lokatorzy domu i wydobyli maleństwo z dołu, ratując je **od niechybnej śmierci, a jednocześnie** zatrzymali matkę.

Zawiadomiona o usiłowanem zgładzeniu dziecka policja zatrzymała M. a ponieważ była ona bardzo osłabiona **umieszczono ją wraz z dzieckiem w szpitalu powiatowym.**

Po przyjściu do zdrowia nieszczęśliwa matka **pociągnięta będzie do odpowiedzialności sądowej** za usiłowane zabójstwo dziecka.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sprawa o Rokitno Szlacheckie

Wczoraj w Sądzie apelacyjnym w Warszawie zapadł wyrok w sensacyjnej sprawie o majątek **Rokitno-Szlacheckie i Łazy,** wytoczonej przez roszczących niesłuszne pretensje do tego majątku: **Marjannę Marczakową i innych** przeciwko obecnym, prawnym właścicielom powyższego majątku **pp. Lucynie hr. Szembek Poleskiej i jej dzieciom: Michałowi, Józefowi i Lucynie zamężnej Taraszkiewiczowej.**

W swoim czasie Sąd okręgowy w Sosnowcu oddalił powództwo Marczakowej i innych, a obecnie Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. W imieniu p. Poleskiej i jej dzieci stawał adw. Kuchta.

Napad rabunkowy

Pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego na kolegę, **Józefa Wróblewskiego,** na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj **Józef Gruba z Niwki.** Ponieważ na rozprawie poszkodowany Wróblewski nie mógł powiedzieć, kto go uderzył w głowę i kto mu, kiedy zemdlał, zabrał straszak i pieniądze — sąd, z braku podstaw, Grubę **uniewinnił.**

Komuniści przed sądem

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyły się wczoraj dwie sprawy komunistyczne.

W pierwszej przed sądem stanął technik komitetu dzielnicowego Chaim Jakobson z Będzina, którego zatrzymano na ulicy w chwili, kiedy obładowany bibułą komunistyczną i bloczkami MOPR'u spieszył na zebranie. Znaleziono przy nim również legitymację żydowskiego Związku „Igiv", opanowanego przez komunistów. Sąd skazał komunistę na 2 lata więzienia **z pozbawieniem praw na 4 lata.**

Oskarżeni o komunizm zostali również **26-letnia Marja Natalowa** z Sosnowca i **23-letni Abram Auszenker** ze Skały. Przed rokiem komuniści urządzili obok kooperatywy robotniczej przy ul. Krakowskiej w Sosnowcu masówkę, **w czasie której przemawiała Natanowa,** nawołując zebranych do wystąpień. Oprócz Natanowej policja zatrzymała również Auszenkera, który zaczął wykrzykiwać antypaństwowe hasła. Za to skazani zostali przez sąd po półtora roku więzienia, z zawieszeniem kary na okres lat 4.

KRONIKA OLKUSZA

× **PRZESZKOLENIE STRAŻY FABRYKI „WOLBROM".** W ciągu ostatnich dwóch dni powiatowa komisja egzaminacyjna w składzie pp.: referenta spraw pożarnych i starszego instruktora N. Kałkowskiego z Będzina (przewodniczący), naczelnika straży poż. K. Królikowskiego z Olkusza, jego zastępcy, J. Supernaka i instruktora obr. przeciwgaz. B. Kulińskiego z Wolbromia (fabryka), przeprowadziła podstawowe wyszkolenie straży pożarnej fabr. „Wolbrom" w zakresie pierwszego stopnia. Świadectwa otrzymało 30 strażaków (na 31), przyczem prymusem został p. Rudolf Dominik, zastępca naczelnika str. fabr. „Wolbrom". Po egzaminie odbyła się kontrola sprawności wyszkolenia orkiestry, wykazując dobry poziom. Kontrolę tę przeprowadził p. Królikowski, jako powiatowy referent działu orkiestr.

× **NOWE KOMITETY MIEJSKIE I GMINNE F. P. W OLKUSKIEM.** Z dn. 1 bm. nastąpiła reorganizacja wszystkich komitetów miejskich i gminnych Fund. Pracy na terenie pow. Olkuskiego. Powiatowy komitet F. P. opracował dla tych komitetów nowy regulamin. Przewodniczący poszczególnych komitetów mianowani zostali przez p. starostę: w Olkuszu — burmistrz Majewski; Wolbromiu — burmistrz Kallista; Sławkowie — wójt Kuś; Bolesławiu — p. Waśniewski, Rabsztynie — wójt Kluczewski; Dłużcu — wójt Osuch, Pilicy — wójt Drążkiewicz; Ogrodzieńcu — p. Liebelt; Kroczycach — wójt Węgrzyn; Kidowie — wójt Zagała; Jangrocie — wójt Orczyk; Sułoszowej — wójt Skrzypek; Skale — dr. Kościuszko! Minodze — wójt Jakubek; Cianowicach — wójt Ratoń i Żarnowcu — wójt Kwiecień.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Naczynia aluminjowe i emaljowane

Nakrycia stołowe, alpakowe i platerowane znanych fabryk Henneberg'a i Fraget'a. Wyżymaczki oraz wszelkie sprzęty do gospodarstwa domowego w wielkim wyborze poleca najkorzystniej

„METALURGJA"
Skład Towarów Żelaznych
(wł. St. Klimaszewski)
SOSNOWIEC
Warszawska 8. Tel. 7-90.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **PROGRAM OBCHODU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W ZAWIERCIU.** Opracowany program obchodu 17-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości w Zawierciu przedstawia się następująco: w sobotę 9 bm. o godz. 6 wiecz. capstrzyk w niedzielę 10 bm. o godz. 11 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym; po wyjściu z kościoła złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza"; o godz. 12.30 w sali Domu ludowego TAZ mgr. Stanisław Malanowicz wygłosi odczyt p.t. „O żołnierzu polskim". Wstęp na odczyt bezpłatny. Wieczorem o godzinie 7 uroczysta akademja w sali Domu ludowego, gdzie słowo wstępne wypowie p. starosta Wardejn-Zagórski: w części koncertowo-wokalnej: śpiew oraz popisy skrzypcowe i fortepianowe w wykonaniu absolwentów szkół muzycznych w Katowicach. Bilety wstępu na akademję do nabycia w księgarni p. Zofji Hubickiej. Komitet uprasza miejscowe społeczeństwo o wzięcie udziału w nabożeństwie i akademji oraz o udekorowanie domów i balkonów flagami narodowemi.

× **LEGALIZACJA NARZĘDZI MIERNICZYCH.** Magistrat Zawiercia wzywa mieszkańców, posiadających narzędzia miernicze do zalegalizowania ich w terminie od 7 bm. do 11 grudnia r.b. włącznie w objazdowym urzędzie miar, który czynny jest w świetlicy Związku strzeleckiego przy ul. Pomorskiej 22. w godzinach od 9 do 13.

× **PRZED UCHWALENIEM BUDŻETU** Poszczególne wydziały zarządu miejskiego w Zawierciu przystąpiły do opracowania projektów preliminarza budżetowego na r. 1936-37.

× **SĄD OKRĘG. W ZAWIERCIU.** W przyszłym tygodniu zjeżdża do Zawiercia Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesję wyjazdową, który rozpatrzy szereg ważniejszych spraw.

× **KWESTY ULICZNE.** W dn. 1 bm. odbyła się w Zawierciu kwesta uliczna na cele Polskiego Towarzystwa ochrony nad grobami bohaterów w Zawierciu, z której zebrano zł. 71.26.

Zbiórka „Caritasu", urządzona w ub. niedzielę dała 37 zł. 87 gr.

× **DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.** Dowiadujemy się, że czarna kawa-bridge organizowana przez nasze panie Wincentki w Zawierciu, w sobotę, 9 bm. w dolnych salonach Resursy TAZ wzbudziła ogólne zainteresowanie i na imprezę tę wybiera się wiele osób. Czysty zysk przeznacza się na odzież i obuwie dla najbiedniejszych w Zawierciu.

× **OTWARCIE NOWEJ BIBLJOTEKI.** Staraniem zarządu Związku pracowników miejskich w Zawierciu, w najbliższych dniach zostanie otwarta nowa bibljoteka przy ul. Piłsudskiego 39. Z bibljoteki korzystać będą pracownicy miejscy i inni za dopłatą minimalną. Powołano komisję kwalifikacyjną w składzie p. dr. M. Ostemo, p. dr. J. Wołoszyńskiego i p. Trylskiego, która zajmie się oceną nabywanych książek. W bibljotece znajduje się dotychczas 300 najnowszych dzieł.

TRAGEDJA.

Młody autor czyta przyjacielowi ostatnią swą sztukę:

— Nie wiem, czy nazwać to dramatem, czy tragedją?

— To tragedja, mój drogi, tragedja!

— Tragedja? Dlaczego?

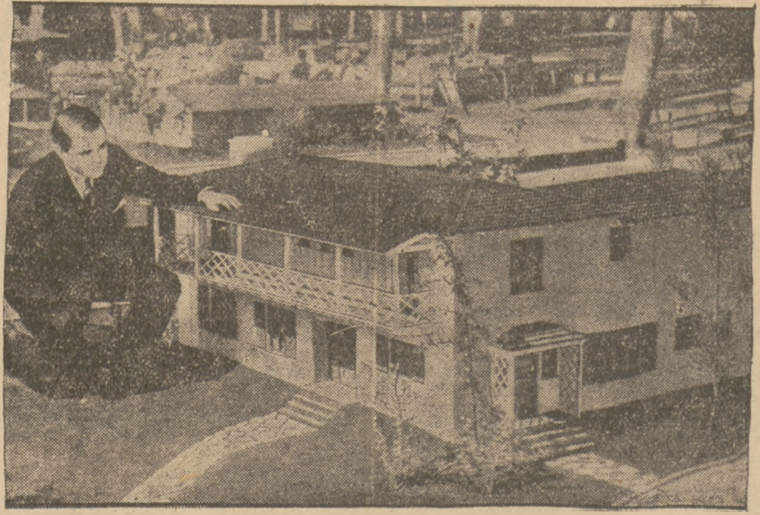
— Czy nie widzisz, że kończy się małżeństwem!

TEMPO.

Pani Szapiro dała służącej bilety do Opery.

— No, jak tam było, Marysiu? — pyta ją po powrocie.

— Z początku, proszę pani, bardzo ładnie.. nie powiem.. Ale, jak się zrobiło późno. to zaczęli śpiewać we dwójkę naraz, żeby prędzej skończyć.



AMERYKAŃSKIE BUDOWNICTWO
Modele domów na wystawie światowej w San Diego.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Polsko-niemiecki układ gospodarczy

Jak donosiliśmy, polsko - niemiecka umowa gospodarcza została podpisana. O szczegółach tej umowy dowiadujemy się co następuje:

W związku z podpisaniem umowy gospodarczej polsko - niemieckiej, agencja „Iskra" dowiaduje się ze sfer miarodajnych następujących szczegółów:

Dla strony polskiej istotną częścią umowy są postanowienia, dotyczące wywozu polskich produktów rolnych. Główne pozycje tego wywozu, który sięga poważnej ilości, dotyczą trzody chlewnej, gęsi, masła, jaj i spirytusu. Pozatem również wywóz drewna do Niemiec stanowić będzie poważny objekt eksportu polskiego.

Kontyngenty przywozowe, przyznane stronie niemieckiej dotyczą w pierwszym rzędzie grupy maszynowo-metalowej, chemicznej i tekstylnej, ponadto zaś uwzględniają i inne wyroby przemysłu niemieckiego.

Ze względu na ograniczenia dewizowe stosowane w Niemczech, rozrachunki z tytułu obrotu towarowego odbywać się będą w drodze obustronnych clearingów. do regulowania których powołane zostało ze strony polskiej towarzystwo handlu kompensacyjnego w Warszawie, ze strony niemieckiej zaś, o bank Rzeszy „Deutsche Verrechnungskasse" w Berlinie.

Poza normalnemi postanowieniami dotyczącemi terminu działania umowy, jej wygaśnięcia i wypowiedzenia, wprowadzona została do tekstu specjalna klauzula, dająca jednej ze stron możność domagania się w czasie trwania umowy rokowań nad jej rewizją, gdyby stosowanie umowy okazało się w praktyce niekorzystne dla tej strony.

Klauzula ta ma tem większe znaczenie. że wprowadzenie do umów handlowych clearingu, jako sposobu rozrachunków należności, wynikających z obrotu towarowego, jest w Polsce rzeczą nową.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNA TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 29 ub. m. do 4 bm.: wołów—5, buhai—38, krów—253, jałówek—116, świń—2136, owiec—1, cieląt—64. razem—2613 szt. zwierząt. Płacono w dniu 4 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (cena loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.80 do 1.40 zł.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE. Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 1 b.m. wynosiła ogółem 264.109 osób, wykazując wzrost bezrobocia w okresie dwutygodniowym o 4.087 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 22.682 osób, t. j. o 1.100 osób więcej niż w dniu 15 ub. m. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzrosła w ciągu dwóch tygodni o 1.622 osób i wynosiła 28.051 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 89.557 osób, wykazując spadek bezrobocia o 775 osób.

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA III DEKADĘ PAŹDZIERNIKA. W ciągu trzeciej dekady października zapas złota zmniejszył się o 13,1 milj. zł. do 453,7 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 3,4 milj. zł. do 17,3 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 48.9 milj. zł. do 868.4 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 27.2 milj. zł. do 712,5 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 1,8 milj. zł. do 66.0 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 19,8 milj. zł. do 89,9 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 23,1 milj. zł. do 8,7 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy wzrostowi, pierwsza o 21,6 milj. zł. do 182,3 milj. zł., druga zaś o 3,7 milj.zł. do 340.0 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 42.9 milj. zł. do 129.5 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zwiększył się o 77,1 milj. zł. do 1.046,8 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 42,04 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 12 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

2,900 MILJONÓW, OGÓLNA SUMA WKŁADÓW BANKOWYCH. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ruch wkładów oszczędnościowych i innych instytucjach finansowych za ostatnie trzy lata wykazują stałą tendencję zwyżkową. Ogólna suma wkładów na koniec roku ubiegłego wynosiła 2.996.8 milj. zł., wobec 2.749,2 milj. zł. na koniec roku 1933 i 2.723,1 milj. zł. na 31 grudnia 1932 roku. Z sumy 2.996.8 milj. zł. przypada na rachunki żyrowe Banku Polskiego 187,6 milj. zł., na Bank Gospodarstwa Krajowego bez lokat skarbowych 314.4 milj., Państwowy Bank Rolny 111 milj., banki komunalne 787 milj., banki akcyjne 468 milj.. oddziały zagranicznych banków akcyjnych — 49.7 milj. Pocztowa Kasę Oszczędności 858,1 milj. w tem wkłady oszczędnościowe 624.4 milj. i czekowe 233,7 milj., kasy oszczędności 664,3 milj. — w tem wkłady oszczędnościowe 611,8 milj., spółdzielnie kredytowe 259,8 milj. i Centralną Kasę Spółek Rolnych 5,2 milj. Należy zauważyć, że wkłady w instytucjach finansowych, począwszy od roku 1932, wykazują stały wzrost, a obecny stan ich dorównywa poziomowi z czasów dobrej konjunktury.



NOWY PŁUG ŚNIEŻNY
zastosowano na kolejach angielskich w przewidywaniu znacznych opadów śnieżnych.

Wałki do okien
zabezpieczające przed zimnem
najtaniej poleca
Skład Materjałów Aptecznych
Z. JACKOWSKI
Dąbrowa Górn. 3-go Maja 6.
TEL. 2-62. —7650

Z CAŁEJ POLSKI

PROCES O SPADEK PO ZAMORDOWANYM OJCU

W r. 1920 dokonano potwornego mordu na osobie kupca Stanisława Opali we wsi Sokółka. Dochodzenie policji ustaliło, iż jednym z morderców był syn jego Feliks. Bandyci stanęli przed sądem doraźnym, który skazał wszystkich na karę dożywotniego więzienia. Po kilku latach Feliks Opala otrzymał w drodze łaski zamianę dożywotniego odbywania kary na więzienie 15-letnie.

Ponieważ w przyszłym roku mija termin odsiadywania kary, Opala występuje do oddziału sądu okręgowego w Białymstoku o rewizję postępowania spadkowego. twierdząc, iż jemu należy się spadek po zamordowanym ojcu.

ZBRODNICZE BANDY CYGAŃSKIE ROZZUCHWALAJĄ SIĘ NAD MIARĘ

Przed dwoma dniami na terenie pow. Konińskiego nieznani złodzieje skradli 4 konie. Ślady prowadziły przez powiat gnieźnieński do pow. poznańskiego.

W czasie pościgu policja natknęła się na terenie Pobiedzisk pod wioską Jeziorki na bandę cyganów, którym odebrano skradzione konie. Gdy policja przystąpiła do aresztowania złodziejów, jeden z cyganów wydobył rewolwer i strzelił do policji, która odpowiedziała 4 strzałami. Korzystając z zamieszania cyganie zbiegli. lecz policji udało się jednak zatrzymać Jana Brzezińskiego. Za zbiegłymi cyganami zarządzono natychmiast pościg.

Po przeprowadzeniu rewizji w obozie znaleziono srebrną łyżkę i nowy worek od cukru oraz konia na którego nie posiadano świadectwa tożsamości.

Pozostałe w obozie kobiety i dzieci przytrzymano.

Dodać należy, że ostatnio bandy cygańskie coraz zuchwalej dopuszczają się wszelakiego rodzaju zbrodni i są coraz uciążliwsze dla kraju. Władze powinny pomyśleć. w jaki sposób zabezpieczyć społeczeństwo przed zbrodniami obcych nam rasowo band cygańskich.

OSOBLIWA SKARBONKA

Niejaki Pecyna Franciszek 72-letni gospodarz wsi Kuźniczka gm. Praszka niedowierzając żadnym instytucjom bankowym przechowywał swe oszczędności w bardzo oryginalnej skarbonce w łupce drzewa. którą umieszczał w sągu drzewa znajdującym się na podwórzu.

W tych dniach Pecyna sprzedawszy pewną część tegorocznych zbiorów dołożył do swej „skarbonki" pewną sumę. która zaokrągliła wartość łupki drzewa do 1.300 zł. Prawdopodobnie chwilę tę gdy P. uzupełniał zawartość swego „skarbca" musiał ktoś zauważyć, gdyż na drugi dzień Pecyna przechodząc koło sąga z przerażeniem stwierdził.. że wartościowa łupka zniknęła wraz ze swą zawartością.

I tak naiwny kmiotek pozbył się oszczędności. które z trudem może przez kilka lat uciułał sobie na stare lata.

WYROK ŚMIERCI

Przed Sądem okręgowym w Łucku. na sesji wyjazdowej w Kowlu, odbyła się 4-dniowa rozprawa sądowa przeciwko członkom zlikwidowanej w lutym br. szajki bandyckiej, składającej się z 21 członków.

Na czele bandy stali 29-letni Michał Jaroszewicz i 27-letni Adam Andruszczuk. zamieszkali w powiecie Kowelskim. Banda zasłynęła szeregiem krwawych zbrodni na terenie powiatu kowelskiego i hrubieszowskiego. M. in. banda napadła na dom Dyksztajów we wsi Czersk. gdzie wymordowała całą rodzinę. Wyrokiem sądu Jaroszewicz i Andruszczuk zostali skazani na kary śmierci przez powieszenie. Z pozostałych oskarżonych skazano 2 po 10 lat, 2 po 8 lat, 5 po 6 lat, a resztę od 1 i pół roku do 3 lat więzienia.

Dusza porcelanowej lalki

Co kryje się pod uśmiechem kobiety japońskiej?

Pierwszym obowiązkiem Japonki jest uśmiechnąć się, bez względu na to, czy przeżyła w danej chwili radość, czy też ciężki smutek. Wobec swojego pana i władcy, wobec obcych, wobec cudzoziemców, mała „porcelanowa lalka", siostra madame Butterfly, uśmiecha się grzecznie i milutko.

Dla cudzoziemców patrzących na kobiety japońskie, przedstawiają one obraz wdzięku i czaru kobiecego, czaru bardzo subtelnego, przy jednoczesnem zachowaniu wielkiej godności. Kiedy przechodzi się ulicami któregoś z miast japońskich uderza ta dystynkcja, ta godność, która towarzyszy zawsze ruchom małej Japonki. I któżby pomyślał, że wszystkie te kobiety ukazujące miłe i ozdobione uśmiechem twarze, kryją w swej duszy wielkie tragedje, na swe barki biorą nieraz bardzo ciężkie obowiązki.

W SŁUŻBIE RASY.

Współczesna kobieta japońska wyzwolona częściowo z dawnych tradycyj, na wielu polach dorównywa swojej siostrze europejskiej. Uprawia sporty, kończy uniwersytet, zajmuje stanowiska dostępne dawniej tylko dla mężczyzn. Ale przy spełnianiu tych wszystkich czynności zarówno ta, która jest doktorem medycyny lub adwokatem, zachowuje ten sam milutki uśmieszek porcelanowej lalki, jaki zdobi twarzyczkę Japonki niepostępowej, która nosi narodowe kimono i jest najpokorniejszą sługą swego pana i władcy — małżonka.

Ten uśmiech to tradycja narzucona przez wiele, wiele wieków. Kiedyś jeszcze w XII stuleciu kobieta japońska przy swej subtelnej ciekawej urodzie. posiadała tak jak żadna inna kobieta na świecie wspaniały rozwój umysłowy. Interesowała ją nauka, interesowały ją sztuki piękne, malarstwo i muzyka, a przedewszystkiem poezja, na polu której współzawodniczyła z mężczyzną i niejednokrotnie potrafiła serce skośnookiego heroja zdobyć misternie ułożonym poematem.

Ale epoka poezji i miłości nie trwała wiecznie. Potem przyszedł okres walk. Japonja brała udział w szeregu wojen i kobieta japońska spłacała swoją bolesną daninę rodząc jak największą ilość dzieci. gdyż Japonja ciągle potrzebowała żołnierzy. Delikatna pani biegła w kunszcie poetyckim, odsunięta została na drugi plan. Najważniejszy teraz stał się wspaniały, meżny rycerz, niezwalczony samuraj, którego usunięta w cień kobieta japońska zaledwie ośmielała się kochać. Musiała zrezygnować z wawrzynów poetyckich i poświęciła się rozważaniom czy godna jest zostać małżonką samuraja, do którego ośmieliła się poczuć sentyment. W tym to okresie walk narodził się w sercu „porcelanowej lalki" do absolutu doprowadzony heroizm japoński. Wtedy kolorowy trzepotliwy motyl nauczył się cierpieć z uśmiechem tracić najbliższych i najukochańszych, z uśmiechem poświęcać wszystko dla ojczyzny.

STARE ZWYCZAJE

Kiedy jednego z wybitnych mężów stanu japońskich zapytano, co myśli o kobietach europejskich i o zdobywaniu przez kobiety coraz nowych placówek, dygnitarz odpowiedział ze zwykłą wschodnią uprzejmością, że jest pełen uznania i najwyższego podziwu dla postępowych kobiet europejskich, że nie jest bynajmniej przeciwnikiem emancypacji kobiet ale jeśli chodzi o kobiety japońskie to uważa stanowczo. że powinny pozostać przy dawnych obyczajach, przy dawnych tradycjach, gdyż nowoczesne wychowanie dziewcząt europejskich pozostaje w wielkiej sprzeczności z charakterem kobiety japońskiej — pozwalając naszym kobietom na branie udziału w życiu publicznem i równouprawniając je z mężczyzną, rząd nasz — zakończył stary Japończyk — doprowadzi do zrewolucjonizowania Japonji i do tego, że kobieta opuści ognisko domowe. To uczyniłoby ją nieszczęśliwą. gdyż Japonka z natury czuje pociąg do cichego szczęścia domowego.

W istocie, jak się potem okazało ów dygnitarz hołdował całkowicie dawnym tradycjom gdyż w domu u niego zarówno jego żona, jak i piękna młoda córka obie nosiły malownicze kimona, a na powitanie gości składały głęboki ukłon dotykając czołem ziemi. Te czołobitności robiły przedziwne wrażenie, jeśli się weźmie pod uwagę to, że dzisiejsze japońskie dziewczęta nie ustępują w niczem na polu naukowem chłopcom i że tak bardzo dążą do usamodzielnienia się. Są widocznie jednak domy, w których przestrzegana jest stara tradycja i w których kobieta utrzymana zostaje nadal w roli „porcelanowej laleczki".

POJĘCIE WSTYDU JEST WZGLĘDNE

Dziewczęta japońskie wychowane są w bardzo surowych zasadach i są naogół bardzo wstydliwe. Nieśmiałe i zażenowane w obecności obcych, niezdolne są do nietaktownych wybryków. Ale, jak się okazuje, pojęcie wstydliwości jest względne. Jeden z dziennikarzy, przebywających przez dłuższy czas w Japonji, opowiada, że pewnego razu odbył małą wycieczkę na wyspę Miayjamia. Jest to święta wyspa, na której znajduje się świątynia, cel licznych pielgrzymek.

Dziennikarz ów zamieszkał w jedynym na wyspie hotelu, którego właściciel, dumny z goszczenia u siebie cudzoziemca ofiarował mu najpiękniejszy apartament. U wejścia dziennikarzowi zdjęły z nóg obuwie młodziutkie, śliczne dziewczęta, które następnie zaprowadziły go do przygotowanego dla niego pokoju. Kiedy wyraził chęć wykąpania się, trzy maleńkie „musme" — żywe laleczki japońskie najpierw przyklękły przed nim i złożyły mu ukłon, a następnie zaczęły go rozbierać, ofiarując mu wzamian za jego europejskie szaty wzorzyste kimono, poczem zaprowadziły go do pokoju kąpielowego. Była to spora sala, wyłożona majoliką, i znajdował się w niej prysznic oraz niewielka pływalnia. Na zapytanie dziennikarza, czy nie mają również łaźni, trzy „musme" skinęły potakująco główkami i pokój wypełnił się natychmiast obłokami pary. Dziennikarz został sam i, zrzuciwszy kimono, zaczął się rozkoszować ciepłem. W pewnym momencie usłyszał jakiś szelest, ale nie zwrócił na niego większej uwagi. Kiedy jednak zanurzył się w basenie pływackim, z nieopisanem zdumieniem spostrzegł, że w pokoju kąpielowym znajduje się oprócz niego ktoś jeszcze. Zdumienie było tem większe, kiedy ujrzał, że ten „ktoś jeszcze" to młoda i bardzo piękna dziewczyna. Urocza Japoneczka nie zdawała się być jednak wcale przerażona towarzystwem i najspokojniej w świecie, wynurzywszy się z obłoków pary, skośnooka Venus, pozbawiona jakiejkolwiek szaty, pięknym łukiem wskoczyła do wody i zaczęła pływać. Na obecność obcego gentlemana reagowała uprzejmym uśmieszkiem i skinieniem głowy.

Zachowanie jej pełne było godności, jak przystało na damę z towarzystwa. Jak się później okazało, była to córka pewnej wysoko postawionej osobistości, jednem słowem panna z dobrego domu, a jej brak zażenowania przy tej wspólnej kąpieli, tłumaczył się poprostu zgoła odmiennem pojęciem wstydliwości, jakie panuje na Wschodzie.

Jedenastu panów Henshaw

Pomysłowy burmistrz

Burmistrz miasta Ilkeston, w hrabstwie Derbyshire, mr. Joseph Hershaw ubiega się o ponowny wybór na to zaszczytne stanowisko, ogłosił więc odezwę do wyborców ilkestońskich, aby głosowali na niego, jako na doświadczonego kierownika spraw miejskich.

I byłaby ta odezwa taką, jak setki innych tego rodzaju odezw wyborczych, gdyby nie to, że — jak donoszą dzienniki angielskie — pomysłowy burmistrz wyszukał w Ilkestonie 10 wyborców, noszących to samo co on imię i nazwisko i skłonił ich do poparcia przez swe podpisy jego odezwy.

Ukazała się więc odezwa wyborcza podpisana przez burmistrza Josepha Henshawa, oraz jeszcze innych 101 Josephów Henshawów, co, oczywiście, zwróciło powszechną uwagę ze względu na oryginalny pomysł, a mr. Henshaw, znając upodobanie swych rodaków do ekscentryczności, pewny jest ponownego wyboru.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.



Rolnicy żądają zniesienia

UBOJU RYTUALNEGO

Rolnicy pow. sierpeckiego zwrócili się do władz administracyjnych z żądaniem obniżenia opłat, pobieranych od uboju rytualnego.

W Sierpcu, Raciążu, Bieżuniu i Żurominie gminy żydowskie ściągają za ubój od rolników od zarżnięcia kury 75 gr. od krowy 5 zł. W rezultacie dochody gmin żydowskich w tych czterech miejscowościach **wynoszą więcej, niż 20 proc. ogólnego budżetu sejmiku powiatowego.**

Rolnicy domagają się ingerencji władz administracyjnych.

I. CZYŻEWSKA

GAZY BOJOWE

ZATRUCIA CZYLI TAK ZWANE ZAGAZOWANIA CHEMICZNEMI ŚRODKAMI BOJOWEMI — ICH OBRAZ KLINICZNY I LECZENIE.

Leczenie zatrucia kwasem pruskim — sprowadza się do natychmiastowego usunięcia zagazowanego z trującej atmosfery, zapewnienie mu zupełnego spokoju fizycznego (w celu zmniejszenia zapotrzebowania ze strony tkanek na tlen), ogrzewania zagazowanego, stosowania sztucznego oddychania wraz z podawaniem tlenu z 5% domieszką dwutlenku węgla (tutaj — w przeciwieństwie do zatrucia gazem duszącym — CO_2 jest bardzo wskazany), wstrzykiwania eteru i lobeliny.

B. Tlenek węgla (CO) czyli czad tworzy się w dużych ilościach przy palaniu się substancyj wybuchowych)— nie posiada żadnego zapachu i dlatego działanie swoje rozwija skrycie. Łącząc się w sposób trwały z hemoglobiną krwinek czerwonych, czyni je niezdolnemi do transportowania tlenu z płuc do tkanek. Ulega w ten sposób zahamowaniu oddychanie wewnętrzne tkanek i powstaje zamartwica (asfiksja) wewnętrzna.

Postać zatrucia piorunująca — śmierć następuje tak szybko i niespodziewanie, że zagazowani zachowują po śmierci pozycję, odpowiadającą wykonywanym ostatnio za życia czynnościom.

Postać ciężka — cechuje się bólem głowy, zawrotami, szumem w uszach, zataczaniem się, wymiotami, bezwolnem oddaniem stolca i moczu, drgawkami i wreszcie, śpiączką, po której przychodzi śmierć. W razie odratowania — śpiączka przechodzi w okres podniecenia i zamroczenia, przypominający do złudzenia upojenie alkoholowe: po tym okresie następuje okres apatji i otępienia, z zaburzeniami pamięci i uporczywemi bólami głowy.

Postać lekka — przypomina zupełnie stan mniej lub więcej umiarkowanego odurzenia alkoholowego; przechodzi następnie w głęboki sen.

Postać przewlekłego zatrucia — cechuje się bólami głowy, szumem w uszach, brakiem apetytu, biegunkami, wychudzeniem i dusznością wysiłkową.

Zmarli wskutek zatrucia tlenkiem węgla zachowują żywoczerwoną barwę krwi i skóry (jak w zatruciu HCN).

Leczenie zatrutych CO polega na: natychmiastowem usunięciu z zatrutej atmosfery, zapewnienie spokoju fizycznego, ogrzewaniu zagazowanego, podawaniu tlenu z 5% domieszką CO_2, ewent. ze stosowaniem sztucznego oddychania, środków nasercowych (koramina), upuście krwi (w stanach niebieskiej zamartwicy). Oddech sztuczny należy stosować długi czas, nawet jeśli nie stwierdza się poprawy w stanie zagazowanego. Po ożywieniu zagazowanego, grozi mu duże niebezpieczeństwo następowych zakaźnych powikłań płucnych.

IV. ŚRODKI DRAŻNIĄCE.

Działają one drażniąco na zakończenie nerwów czuciowych spojówki oczu i górnych dróg oddechowych (nos, gardło, krtań, tchawica) — powodując powstanie uczucia bólu i odpowiednich odruchów (kichanie, kaszel, łzawienie). Działanie to występuje bezpośrednio po zadziałaniu środka drażniącego i ogranicza się do zaburzeń jedynie czynnościowych — bez zmian anatomicznych.

A. Lakrymatory (chloropikryna, bromek benzylu i inne), działają głównie na spojówki oczu, powodując ból kłujący i piekący, obfite łzawienie i skurcz powiek, czasami (przy zatruciu chloropikryną) przyłączają się wymioty. Po usunięciu zagazowanego z atmosfery działania lakrymatorów wszystkie objawy podrażnienia szybko mijają bez śladu. Niektóre, jednakże, lakrymatory w silnem stężeniu działają jak środki duszące.

Leczenie zagazowanych lakrymotorami — sprowadza się do przemycia spojówek ciepłym roztworem 2,2% sody, ewent. z następowem zakraplaniem roztworu kokainy z adrenaliną. Nie wolno smarować brzegów powiek tłustemi maściami, które utrwalają na skórze cząsteczki lakrymatora (zwłaszcza bromku benzylu).

B. Sternity (są to arsiny, pokrewne chemicznie luizytowi) — ich cząsteczki „przebijają" zwykły pochłaniacz maski gazowej; chroni przed niemi jedynie pochłaniacz ze specjalnym filtrem mechanicznym. Sternity działają głównie na śluzówkę nosa, gardła i tchawicy, powodując kurczowe kichanie, kaszel, wyciek obfity z nosa, ślinienie i uczucie silnego, palącego bólu w gardle i tchawicy. Do osiągnięcia tego skutku wystarcza już bardzo niewielkie stężenie środka w powietrzu wdychanem (1 mg na 1 m sześć).

Większe stężenia sternitów mogą wywołać obrzęk płuc i zapalenie skóry, z powstaniem bolesnych pęcherzy w okolicy łoża paznokciowego.

Po usunięciu zagazowanego z atmosfery sternitów wszystkie objawy ustępują bez śladu, pozostaje tylko przez pewien czas ból głowy i senność.

Leczenie zagazowanych sternitami. Należy usunąć w pierwszym rzędzie ubranie zagazowanych (na którem osiadają liczne cząsteczki sternitów), a tych ostatnich — wykąpać; następnie, podaje się do wziewania mieszaninę: alkohol 80,0+aether 10,0+chlorofom. 10,0+liq. ammonii. gtt. V. Na podrażnienie skóry — zmywanie jej 0,2% rozt. nadmanganianu potasu, wodą utlenioną, przypudrowanie wapnem chlorowanem. Oczy — przemywa się roztw. nadmanganianu potasu.

Dalszy ciąg nastąpi

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zebranie Zarządu Podkolegjum.

Dzisiaj o godzinie 20.30 odbędzie się w lokalu własnym w Sosnowcu (Piłsudskiego 16) zebranie zarządu Podkolegjum sędziów p. n. w Sosnowcu.

Gracz Płomienia przechodzi do Warszawy.

Doskonały gracz śląskich klubów robotniczych Bogusław Grądek, b. trener KS. Szczakowianka, a zgłoszony ostatnio dla Płomienia w Milowicach powołany zostaje do wojska. Podczas odbywania służby wojskowej Grądek grać będzie w warszawskiej Legji ligowej.

Niekorzystny bilans tegorocznych meczów międzypaństwowych.

Polska reprezentacja piłkarska rozegrała w roku bieżącym sześć meczów międzypaństwowych, a mianowicie z Austrją 2:5 i 1:0; z Niemcami 0:1, z Jugosławją 2:3, z Rumunją 1:4 i z Łotwą 3:3. Ogólny stosunek bramek 9:16 na naszą niekorzyść.

Międzynarodowy raid automobilowy odbędzie się w r. 1936 w Polsce.

Automobil Klub Polski projektuje urządzenie w czerwcu roku przyszłego wielkiego międzynarodowego raidu automobilowego 24-godzinnego.

Termin raidu został już uzgodniony podczas kongresu automobilowego w Paryżu, na którym obecni byli przedstawiciele polscy pp. Regulski i Raczyński.

Niemcy — Francja w boksie 11:5

W Kolonji odbyły się pierwsze od czasów wojny światowej oficjalne międzypaństwowe zawody bokserskie amatorów Francja—Niemcy.

Zawody odbywały się w olbrzymiej hali reńskiej w obecności 7 tys. widzów. Niemcy odnieśli zasłużone zwycięstwo, pokonując Francuzów w stosunku 11:5.

Nasze 3 ASY RADJOWE

to **ELEKTRIT**
PHILIPS
TELEFUNKEN

Prosimy o odwiedzenie naszego salonu radjowego i przekonanie się.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskiem S.A.

Jasnowidz - hypnotyzer HANDU otwiera oczy światu!!

O wszechświatowej sławie jedynemu Jasnowidzowi panu HANDU, po długich pertraktacjach z Międzynarodowym Instytutem Metapsychicznym w Dzalbarkore (Indje) udało się sprowadzić do Polski medjum — cudownie jasnowidzące SZABADDHA — Fenomen, albowiem jest to jedyne na całym świecie, pozostając przez 10 dni zrzędu w głębokim transie Jasnowidzenia i w tym czasie jej jasnowidzenie wydaje nieomylne przepowiednie, wprowadzając każdego na NOWY TOR ŻYCIA — rozwiązuje zagadkę każdego człowieka. Również podaje dokładny termin wygrania na loterji. Horoskopy oraz wszelkie rady i wskazówki Jasnowidza-Suggestjonera pana HANDU, jak również przepowiednie MEDJUM cudownie jasnowidzącego SZABADDHA, podawanie terminu wygrania na loterji są ścisłe do tego stopnia, że p. jasnowidz HANDU gwarantuje, czy kiedy i ile kto wygra. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, określa chorobę, wykrywa sprawców kradzieży. Nadeślij datę urodzenia oraz 1.50 złotego na koszta przesyłki. Ogłosił o pobycie tak fenomenalnego JASNOWIDZA jakim jest p. HANDU. Jego impresarjo znany z filmu „Mabuse". Adresować: Jasnowidz Handu, Kraków, Długa 27. 7905



— Hej, człowieku! Gdzie tak uciekasz z moimi perzołami.

Abisynja via Paryż

Wywiad z młodym abisyńczykiem

Jeden z dziennikarzy paryskich udał się na wywiad do kolonji młodocianych Abisyńczyków odbywających studja w Paryżu. Jak się okazało jednak, większość z nich (a było ich w Paryżu około 40) opuściła czemprędzej stolicę Francji i powrócili do ojczyzny, aby stanąć w szeregach. Pozostali studjują nadal pilnie i śledzą przebieg wojny w Afryce. Przeważnie są zmartwieni i, jak zaznaczył jeden z nich, nie widzą wielkich szans zwycięstwa dla armji negusa. Natychmiast jednak dodał:

— Ale my mamy wielką wiarę. Wierzymy w siły moralne i w dobrą wolę świata cywilizowanego, który stanie po naszej stronie. Oczywiście, wszyscy oni pozostają w kontakcie ze swojemi rodzinami w Abisynji i otrzymują stamtąd listy, które czytają ze smutnym uśmiechem.

— Biedni starzy — wyraził się jeden ze studentów o swoich rodzicach. — Oni nie mogą zrozumieć, że armja włoska, która dziś walczy w Abisynji, jest cokolwiek inna niż armja zr. 1896. Trzeba liczyć, że może grozić nam klęska.

Młodzież abisyńska studjuje w Sorbonie lub też w wojskowej szkole w Saint - Cyr. Ci, którzy pozostali jeszcze na studjach, starają się ukończyć je jaknajprędzej, aby móc powrócić do ojczyzny i tam pracować dla niej. Cały szereg wybitniejszych mężów stanu abisyńskich posiada wyższe studja odbyte w Europie. Zajmują oni stanowiska odpowiedzialne i są szerzyciela mi kultury. Są więc między nimi wybitni handlowcy, znakomici prawnicy nie brak i dziennikarzy, a również i inżynierowie znajdują rozległe pole dla swej pracy. Jeden z nich, który ukończył właśnie paryską wyższą szkołę elektryczności pracuje nad elektryfikacją swojej ojczyzny. Nic dziwnego, że ci młodzi, którzy są teraz w Paryżu, pragną im dorównać.

Naogół mówią jednak o wojnie niewiele. Gromadzą się tylko przeważnie u któregoś z kolegów, przeglądają pisma oraz śledzą posuwanie się wojsk na mapie.

A co mówią o młodych Abisyńczykach paryżanie? Trzeba przyznać, że czarnoskórzy studenci cieszą się ogólną sympatją. Są spokojni, uprzejmi, opanowani i pobożni. Bywają na zebraniach klubu przyjaciół Abisynji i chodzą często do kościoła, zwłaszcza w święta bardziej uroczyste. Trzymają się zawsze wszyscy razem i po bratersku dopomagają sobie. Studja odbywają przeważnie na koszt rządu abisyńskiego. Niema jednakże wśród nich żadnej studentki. Dziewczęta abisyńskie nie przyjeżdżają jeszcze do Europy po wiedzę.

Pozatem trzeba dodać, że specjalną sympatją obdarza ich proletarjat paryski. Konsjerżka, kobieta sprzątająca pokoje, sprzedawca gazet — wszyscy mówią o nich z wyraźną sympatją, a praczka, która przypadkowo była pod czas przeprowadzanego przez dzienni karza wywiadu, nie omieszkała wyrazić swojego zachwytu nad piękną jedwabną bielizną swoich klientów. Jednem słowem dziennikarz paryski potrafił wniknąć w t. zw. kulisy życia czarnych studentów.



GRECKI ZNACZEK OLIMPIJSKI
przedstawia stadjon ateński i statuę dyskobola

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś

Najpiękniejsza pora roku w najpiękniejszem mieście świata!

Wiosna w Paryżu

Najpiękniejsze kobiety, Najzabawniejsze sytuacje, Wspaniała wystawa.

W rol. gł. **MARY ELLIS, gwiazda Metropolitan Opera** oraz **TULLIO CARMINATI.**

W nadprogramie: Najnowsze tygodniki Paramountu i Pata.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

RODOWITA
Francuzka, rutynowana nauczycielka udziela języka francuskiego. 3-go Maja 6 m. 3. 7892

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
kasjerka — Sosnowiec Warszawska 14. Koss. 7987

LOKALE

4 POKOJE
z kuchnią w nowym domu 2 wejścia, wszystkie nowoczesne wygody I piętro śródmieście do wynajęcia — Wiadomość w Administracji. 7947

3 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia Żeromskiego 12 7571

SKLEP
z pokojem do wynajęcia. Dąbrowa Górnicza. Sobieskiego 14. Wiadomość u gospodarza. 7908

POKÓJ
umeblowany, osobne wejście. Sosnowiec — Sobieskiego 18, blisko mostu szopienickiego. 7857

SKLEP
pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Sielecka 5. 7859

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią wygodami. Piłsudskiego 48.

KUPNO i SPRZEDAŻ

FUTRA
przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty
WAJNRYB
Dąbrowa Sobieskiego 17. Tel. 3-29

212 PRĘTÓW
placu przy ul. Królewskiej zamienię na mniejszy w śródmieściu Sosnowca. Bliższych informacyj udzieli właściciel: Moniuszki 2a I p. 7910

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 7010

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej Mieszkowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5942

DNIA 1 LISTOPADA
rb. skradziono mi 10 weksli, w tem 3 po 200 zł., 2 po 100 zł., 4 po 50 zł. i 1 na 1000 zł. Wystawca Feliks Chlond. — Wszystkie weksle są zaprotestowane. Nikodem Chlebowski. Dąbrowa, ul. Robotnicza 10-a.

Swetry
damskie, męskie
oraz wszelkie artykuły galanteryjne na sezon zimowy, poleca 7526— firma:
Jan Misiórski
Będzin, Kołłątaja 30
filja: Strzemieszyce Warszawska 49.

Magazyn Bławatny
M. Kępiński
Będzin. Kołłątaja 36
poleca:
Materjały zimowe
FLANELE
AKSAMITY
WEŁNY i t.p.

Z JEDNEGO ŹRÓDŁA

— A więc syn pani dobrodziejki ożenił się z córką tego kupca naprzeciwko?

— Tak, my wogóle wszystko u niego bierzemy.

KINO EDEN

DZIŚ:

Głos i gra Mojicji zachwyca tłumy!
Ale kreacja Mojici w filmie

Dziewczę z Obłoków

to triumf gry aktorskiej i śpiewaczej tego ulubieńca kobiet w roli kobiecej **Rosita Moreno**

Nadprogram: Tygodniki Pata.

Wkrótce MAŁY PUŁKOWNIK

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Królowa ekranu polskiego!

JADWIGA SMOSARSKA

w filmie polskim p. t.

„DWIE JOASIE"

W pozostałych rolach: **INA BENITA, FRANCISZEK BRODNIEWICZ, MICHAŁ ZNICZ**

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nasberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI